Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

Rok VIII. | ŁÓDŹ WTOREK, 18 LISTOPADA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr 316

Wyniki ostateczne wyborów do sejmu.

Blok Bezpartyjny zdobył 248 mandatów t. zn. bezwzględną większość.

Wyjątkowa klęska „Centrolewu."--Wielu wybitnych socjalistów i działaczy chłopskich straciło mandaty

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Rezultaty wyborów do sejmu przedstawiają się następująco:

BB. w okręgach otrzymał	203	mandaty
Centrolew	64	„
Stronnictwo Narodowe	54	„
Ukraińcy	18	„
Chrześc. Demokracja	15	„
Komuniści	5	„
Niemcy	4	„
Żydzi Galicyjscy	4	„
Żydzi z grupy Grünbauma	2	„
Żydzi ortodoksi	1	„
Grupa p. Stapińskiego	1	„
Komunizujący p. Wojtowicz	1	„

łącznie mand. w okręgach 372

Do tych mandatów dochodzą jeszcze mandaty, uzyskane z list państwowych, a mianowicie:

dla listy Nr. 1	45	mandatów
dla Centrolewu	12	„
dla Stron. Narodowego	11	„
dla Ukraińców	2	„
dla Chrześc. Demokracji	2	„

Ostatecznie więc B. B. W. R. będzie posiadał w sejmie 248 mandatów

Centrolew	76	„
Stron. Narodowe	65	„
Ukraińcy	20	„
Ch. D.	17	„
Żydów ogółem	7	„
Niemców	4	„
Komuniści	5	„
„Dzikich"	2	„

łącznie 444 mandatów

Jeśli chodzi o rzeczy najbardziej charakterystyczne w przebiegu wyborów, to przedewszystkiem *rzuca się w oczy zwycięstwo listy B. B., przechodzące zupełnie wszelkie oczekiwania.*

Według opinji kół politycznych największe jest zwycięstwo BB. *w stolicy dalej w robotniczej Łodzi, w powiecie łódzkim.*

Następnie uzyskano zwycięstwo we wszystkich okręgach byłej dzielnicy pruskiej, pozostającej, jak wiadomo, zawsze pod wpływem Endecji. Duże powodzenie list BB na Kresach.

Charakterystyczne jest, że na *Pomorzu głosów niemieckich nie starczyło na uzyskanie ani jednego mandatu.* Ten fakt dowodzi, że ludność niemiecka na Pomorzu stanowi znikomą mniejszość i jest odpowiedzią na coraz bardziej natarczywe żądania niemieckie, zmierzające do oderwania Pomorza od Polski.

Następnie podkreślić należy wielki *spadek głosów komunistycznych.* Listy komunistyczne nie były prawie nigdzie unieważnione *a mimo to komuniści stracili 3 mandaty.* Mianowicie dwa mandaty w ściśle robotniczem Zagłębiu Dąbrowskiem i jeden mandat w Warszawie. *W Łodzi komuniści zaledwie utrzymali stan posiadania.*

W Warszawie na listę komunistów padło o 16 tysięcy głosów mniej, aniżeli przy wyborach poprzednich w r. 1928.

Zupełnie wyjątkową klęskę poniósł Centrolew. Stronnictwa, które stworzyły Cetrolew liczyły łącznie w poprzednim sejmie 187 mandatów, obecnie liczyć będą **76 mandatów.** Straciły więc **111 madatów.** Tej klęski Centrolewu nie spodziewał się nikt.

Stronnictwo narodowe poszczycić się może sukcesami na ziemiach zachodnich przedewszystkiem. Należy również podkreślić, iż mniejszości narodowe postradały około **35 madatów,** co tłomaczy się przedewszystkiem **rozbiciem głosów grup lst żydowskich i ukraińskich w Małopolsce Wschodniej.**

Dyrektor Stamirowski

złożył wczoraj Marszałkowi Piłsudskiemu raport wyborczy.

W dniu wczorajszym rano przedłożono Marszałkowi Piłsudskiemu pierwsze wyniki wyborów. O godz. 2 po poł. dyrektor departamentu politycznego ministerstwa spraw wewnętrznych Kazimierz Stamirowski złożył Marszałkowi Piłsudskiemu szczegółowy raport wyborczy.

Mandaty żydowskie.

Według ściślejszych obliczeń w okręgu Kalisz następuje przesunięcie mandatów. Mianowicie lista nr. 4 uzyskuje nie 4, lecz 3 mandaty, a 1 mandat uzyskują sjoniści p. Russ. W ten sposób grupa p. Grynbauma składać się będzie w sejmie z 3 posłów, a mianowicie p. Grynbauma, dr. Rozenblatta i Russa z Kalisza.

Z sjonistów z Małopolski uzyskali mandaty dr. Rozmaryn, Thon, dr. Rotenstreich i dr. Sommerstein.

Podział mandatów

wśród stronnictw „Centrolewu".

Mandaty listy nr. 7 dzielą się w sposób następujący pomiędzy poszczególne stronnictwa: PPS CKW 24, Wyzwolenie 15, Str. Chłopskie 18, „Piast" 15, N. P. R.-prawica 8.

Wszyscy ministrowie

zostali posłami.

Lista Nr. 1 uzyskała mandaty dla wszystkich kandydujących ministrów i wiceministrów.

Witos i Kiernik uzyskali mandaty z listy państwowej Nr. 7. Z listy tej uzyskał również mandat Jan Dąbski, przywódca stronnictwa chłopskiego.

W Radomiu przy ostatecznych obliczeniach głosów nastąpiły przesunięcia na korzyść *listy Nr. 1, która uzyska 3— 4 mandaty.*

Lista Nr. 4 uzyskała 1 mandat, Nr. 7 — 2 mandaty.

*

Urzędowe wyniki wyborów ukażą się w środę rano, będą one jednak mało odbiegać od wyników podanych przez nas w numerze dzisiejszym.

Mogą nastąpić jedynie drobne przesunięcia na korzyść lub niekorzyść poszczególnych list o 1 lub 2 mandaty.

Ci, którzy przepadli.

Wśród wybitnych posłów, którzy grali dużą rolę w poprzednim sejmie, nie wejdą między innymi następujący: *Rataj („Piast"), b. marszałek drugiego sejmu, Kwapiński (P.P.S.), Ziemięcki, Kowalski, dr. Diamand, który był posłem od 35 lat, t. j. od czasu parlamentu austrjackiego, dr. Pułek, Popiel, Stańczyk, Dubois i inni.*

Nie będą mieli również posłów niemieccy socjaliści, którzy byli dotychczas reprezentowani przez Kroniga i Zerbego z Łodzi.

Warszawa

Nr. 1 (Blok Bezpartyjny) 185,140 gł. — 7 mandatów.

Nr. 2 (PPS fr. rew. 17,523 gł. — bez mandatu.

Nr. 4 (Endecja) 82,101 gł. — 3 mandaty.

Nr. 5 (Bund) 13,331 gł. — bez mandatu.

Nr. 7 (Centrolew) 32,384 gł. — 1 mandat.

Nr. 17 (Sjoniści) 39,742 gł. — 1 mandat.

Nr. 18 (Żyd. ortodoksi) 32,660 gł. — 1 mandat.

Nr. 19 (Chadecja) 13,962 gł. — bez mandatu.

Nr. 21 (Monarchiści) 230 gł. — bez mandatu.

Nr. 22 (Kom. jed. rob.) 40,373 gł. — 1 mandat.

Nr. 24 (Kom. siła rob.) 7 gł. — bez mandatu.

Posłowie warszawscy

Wybranymi posłami Warszawy według tego zostali następujący kandydaci „Jedynki":

Pułkownik Walery Sławek.
Ks. dr. wicemin. Br. Żongołłowicz
Prof. Wacław Makowski.
Dyr. Izby Przem.-Handl. St. Wartalski.
Radca min. sk. Józef Gliński.
Wicepr. Zw. Pr. Obyw. Kob. Eugenja Waśniewska.
Mec. Franciszek Paschalski.
Edward Idzikowski, kupiec.

Ponieważ niektórzy powyżej wymienieni wchodzą do sejmu także z listy państwowej Bloku, w ich miejsce wejdą zapewne następni kandydaci, a więc:

Ppułk. rezerwy Michał Wyrostek adwokat.
Bolesław Gawlik, technik.
Wacław Jerzy Mierzejewski, kupiec.

Z listy Nr. 4 wchodzą do sejmu: Rybarski Roman, Nowodworski Jan, Marjański Franciszek.

Z listy Nr. 7 wchodzi Barlicki Norbert.

Z listy Nr. 17 wchodzi: Gruenbaum i Żak.

Z listy Nr. 18 wchodzi Lewin Aron.

Z listy Nr. 22—Burzyński Stanisław.

Ostateczny podział mandatów w okręgu Nr. 14

(powiaty łódzki, sieradzki i łaski).

W dniu wczorajszym już od samego rana okręgowa komisja wyborcza przystąpiła do sprawdzania i ostatecznego ustalenia urzędowego wyniku głosowania z 201 obwodowych komisji wyborczych znajdujących się na terenie powiatów łódzkiego, sieradzkiego, i łaskiego.

Do głosowania uprawnionych było 248.865 obywateli, złożono zaś głosów 204 013, z których 1219 zostało unieważnionych.

Na poszczególne listy kandydatów złożono ważnych głosów 202,794 z czego na listę Nr. 1 padło 67 964, na Nr. 2 — 2,998, na Nr. 4 — 28 997, na Nr. 5 — 950 na Nr. 6 — 952, na Nr. 7 — 57 045, na Nr. 12 — 17,763, na Nr. 18 — 9.799, na Nr. 19 — 2,709, na Nr. 22 — 333, na Nr. 23 — 36, i wreszcie na Nr. 24 (Jedność robotniczo - chłopska) 13 248 głosów.

Wobec powyższego wybrani zostali na posłów do Sejmu:

Z listy Nr. 1 Bolesław Fichna, Franciszek Plocek, Tadeusz Junosza — Szaniawski.

Z listy nr. 4 — Aleksander Dzierżawski.

Z listy Nr. 7 — Henryk Wyrzykowski i Antoni Szczerkowski.

Powyższe wyniki głosowania zostały ostatecznie obliczone i zatwierdzone przez komisję okręgową Nr. 14 o godzinie 10 wieczór.

W dniu dzisiejszym z racji ustalenia wyników głosowania pod przewodnictwem p. prezesa Bełżyńskiego odbędzie się w lokalu okręgowej komisji wyborczej Nr. 14 posiedzenie pełnomocników wyżej wymienionych list na którem za-

Dalszy ciąg na str. 2-ej.

32 miljony dolarów dla Polski.

Umowa pożyczkowa z Kreugerem została wczoraj podpisana.

Nasz warszawski korespondent donosi:

Wczoraj wieczorem p. minister skarbu Matuszewski podpisał umowę ze szwedzkim konsorcjum zapałczanym Iwara Kreugera, który udziela Polsce, jak już w swoim czasie donosiliśmy, pożyczki w wysokości 32.400.000 dolarów. Oprocentowanie pożyczki w stosunku 6 i pół procent rocznie. Kurs emisyjny wynosić będzie 93 za 100. Termin spłaty pożyczki do 1965 roku i do tego również czasu przedłużona została dzierżawa monopolu zapałczanego. Umowa pożyczkowa wymaga zatwierdzenia przez sejm i senat.

komunikowane zostaną powyższe wyniki.

Wyżej wymienieni wybrani posłowie mogą się zgłosić do Okręgowej komisji wyborczej gdzie otrzymają listy uwierzytelniające. (a).

Jak głosowano w powiecie łódzkim

Jak wynika z obliczeń, w Aleksandrowie ogółem głosowało 5.137 osób, co stanowi 84 proc. ogólnej liczby uprawnionej do głosowania.

Z liczby tej lista nr. 1 otrzymała 1.465 głosów, lista Nr. 2 — 137, lista 4— 62 głosy lista Nr. 5—166 głosów, lista Nr. 6—146 głosów, lista Nr. 7—1.298 głosów, lista Nr. 12 — 1.020 głosów, lista Nr. 18—766 głosów, lista Nr. 24—77 głosów. p.

TUSZYN.

Ogólna liczba uprawnionych do głosowania, wynosiła w mieście naszym 3.200 osób. Frekwencja głosujących wynosiła przeszło 74 proc. z czego lista 1 otrzymała 1.041 głosów, lista 4 — 410 głosów, lista 2 — 119 głosów, lista 7 —11 głosów, lista 12—43 głosy lista 18—58 głosów, lista 22—1 głos i lista 24—54 głosy. (p).

KONSTANTYNÓW.

Przy frekwencji około 80 proc. uprawnionych do głosowania, lista 1 otrzymała 940 głosów, lista 7—990 głosów, lista 24—760 głosów.

Pozostałe listy otrzymały zaledwie po kilka głosów i nie brane są pod uwagę. (p).

ZGIERZ.

Wyniki głosowania w Zgierzu przedstawiają się jak następuje: 1 otrzymała głosów 4.628, lista 2 — 577, lista 5—93 głosy, lista 6 — 159 głosów, lista 12— 1.426 głosów, lista 18—743 głosy, lista 19 — 159 głosów i dwie zblokowane listy komunistyczne Nr. Nr. 22 i 25 otrzymały 2 głosy i lista 24 otrzymała 2.442 głosy. (p).

RUDA PABJANICKA.

W Rudzie Pabjanickiej ogółem uprawnionych do głosowania było 7.525 osób z czego głosowało 5.652. Unieważniono głosów 40. Z ogólnej ilości ważnie oddanych głosów przypada na listę Nr. 1 — 3.069 głosów, na listę 2 — 114 głosów, na listę 4 — 405 głosów na listę 7 — 626 głosów i na listę 24—755 głosów.

Na pozostałe listy padła bardzo znikoma ilość głosów, wobec czego nie są brane pod uwagę przy ostatecznym obliczeniu. (p.).

Ostateczne wyniki wyborów w Gdańsku

Polacy zdobyli dwa mandaty.

Gdańsk, 17 listopada.

Ostateczne wyniki wczorajszych wyborów w Gdańsku przedstawiają się w świetle cyfr następująco:

Socjaliści 19 mandatów (stracili naogół około 13000 głosów w porównaniu z poprzednimi wyborami). Nacjonaliści — 10 mandatów (stracili zgórą 10 tys. głosów), hitlerowcy — 12 mandatów (uzyskali około 29500 głosów), komuniści — 7 mandatów (uzyskali zgórą 8000 głosów), centrum katolickie (11 mandatów) uzyskało około 3000 głosów), niemiecko-gdańska partja gospodarcza — 3 mandaty (straciła około 2000 głosów), nacjonalni liberałowie — 2 mandaty (stracili około 4000 głosów), partja niemieckich liberałów — 1 mandat (stracili około 3000 głosów), zjednoczenie pracy — 2 mandaty (uzyskali około 300 głosów). Nowe listy, jak zjednoczenie kolejowców i pracowników portowych — 1 mandat oraz niemiecko - narodowe zjednoczenie (lista wiejska) — 2 mandaty. Wreszcie Polacy otrzymali 2 mandaty, uzyskując około 450 głosów.

Polacy, którzy w poprzednim sejmie na 120 posłów posiadali 3 mandaty, wchodzą do nowego sejmu, liczącego 72 posłów z 3 mandatami, co oznacza nietylko utrzymanie dotychczasowego stanu posiadania, lecz pewien wzrost głosów polskich.

Miljard dolarów pożyczki dla Anglji.

Nowy Jork, 17 listopada.

„New York Times" przynosi z Paryża sensacyjną wiadomość o rokowaniach Banku Angielskiego, prowadzonych z Bankiem Francuskim w sprawie udzielenia Anglji wydatnych kredytów.

Według kursujących w kołach finansowych pogłosek chodzi o udzielenie Anglji pożyczki w wysokości jednego miljarda dolarów.

Rekonstrukcja gabinetu w Austrji

Obecny gabinet ustępuje

Wiedeń, 17 listopada.

Dzienniki poniedziałkowe donoszą, że gabinet Vaugoina poda się jeszcze w tym tygodniu do dymisji. Rząd będzie sprawował tymczasowo dalej agendy do czasu zakończenia rokowań między stronnictwem chrześcijańsko - społecznem a grupą Schobera.

Słychać, że Vaugoin i Stahremberg nie wejdą w skład nowego gabinetu.

Po wyborach do sejmu.

Wyniki głosowania do sejmu w całym kraju wywołały wielkie zdumienie: nawet w kołach optymistycznie zapatrujących się na szanse wyborcze grup prorządowych nie przypuszczano, że zwycięstwo rządu będzie tak wielkie, tak powszechne, tak równomiernie nieomal rozłożone we wszystkich okręgach wyborczych. Przed kilku tygodniami jeszcze prasa opozycyjna pokpiwała sobie, mówiąc o 300 mandatach rządowych i uważając to za bajki o smoku. Okazało się w rzeczywistości, że ogólna suma mandatów rządowych jest bliska tej cyfry i że

jeden klub rozporządzać będzie w sejmie bezwzględną większością.

Nie trzeba długo zastanawiać się nad konsekwencją tego stanu rzeczy: najprawdopodobniej **znajdzie się większość i dla uchwalenia zmiany konstytucji,** gdyż w sejmie znajdują się i inne ugrupowania, dla tego projektu i wogóle dla polityki rządowej przyjaźnie usposobione.

Gdyby nawet jednak większość taka nie mogła się utworzyć natychmiast po zebraniu się sejmu, to w każdym razie jest pewne, **że na 5 lat polityka Marszałka Piłsudskiego jest „murowana" w sensie parlamentarnym** i nareszcie doczeka się realizacji cały szereg ustaw, **które dotychczas spoczywały bezwładnie w szufladkach sejmowych.** W toku tej pozytywnej pracy ustawodawczej z biegiem czasu, kiedy działania nowego sejmu sharmonizują się i pójdą normalnym torem — nie ulega wątpliwości, że **i idea reformy konstytucyjnej nabierze rozpędu i tendencji realizacyjnych.** Zaznaczamy jednak z naciskiem, że wcale nie jest wykluczone, że **ścisłe obliczenia wyborcze dadzą już teraz na samym wstępie większość absolutną, wymaganą dla zmiany konstytucji.**

Jak wyszła z wyborów opozycja? Zdruzgotana i zmiażdżona.

Rzuca się przedewszystkiem w oczy **zupełne bankructwo „Centrolewu".** Jego olbrzymie stronnictwa, do niedawna jeszcze władające sprężystym aparatem organizacyjnym w państwie, w dzierżawie niejako mające całe instytucje państwowe, oraz wpływające na potężne masy zdyscyplinowanych i zahartowanych wyborców, wypróbowanych podczas wielu kampanji — dziś wszystko **to legło w gruzach i sypie się na wszystkie strony.**

Najwięcej

UCIERPIAŁA PPS.,

skoro właśnie w swych najbardziej niezdobytych, zdawałoby się, fortecach w wielkich ośrodkach robotniczych, **albo nie zdołała wcale uzyskać mandatu, albo też wyciągnęła jakiś mandacik nieomal za włosy.**

Tak się kończy wojna z Piłsudskim!..

***

Zupełnie zdruzgotana została także chadecja i to na całym obszarze państwa z wyjątkiem jednego tylko Górnego Śląska. **Pokrzepiła się nieco na śladach narodowa demokracja i to głównie w swoich starych twierdzach b. zaboru pruskiego.** Przy zasadniczej opozycji prowadzonej wszelkiemi dostępnemi środkami, **nawet wbrew wyraźnym interesom państwa,** podczas ciężkiego kryzysu ekonomicznego — jej dzisiejsze **„zwycięstwo" jest zwycięstwem Pyrrusowem** a pozatem pozbawione jest wszelkiego praktycznego znaczenia. Endecja skończyła się w Polsce raz na zawsze. We wszystkich okręgach poznańskich, w wielu okręgach pomorskich **Bezpartyjny Blok uzyskał po jednym mandacie i to jest największą i najmilszą niespodzianką!..**

Z prawej i lewej strony prawdopodobnie już dziś albo jutro **podniesie się wrzask na system przeprowadzania wyborów.** Tutaj naturalnie trzeba będzie oceniać tylko pozytywne fakty. W każdym razie jasne jest, **że urny, o które tak troszczyła się opozycja, pozostały wszędzie w swojej nienaruszonej dziewiczej czystości. Ale o tem niejednokrotnie jeszcze będzie się zapewnie mówić...**

***

Przechodzimy do najbliższych wyborów — **w Łodzi.** Tutaj najzagorzalsi optymiści z ramienia „jedynki" i najbardziej ponurzy pesymiści z ramienia „Centrolewu" nie mogli nic przewidzieć. Blok Bezpartyjny liczył się **napewno z jednym mandatem i drugim — możliwym.** Trzy należały już do sfery fantazji i tylko uśmiechano się pobłażliwie, kiedy tu i owdzie **odezwały się nieśmiałe głosy, mówiące o trzech mandatach.** Czwarty mandat nie wchodził absolutnie w rachubę. A jednak **czwarty mandat stał się rzeczywistością, i to przemawiającą potężnie i zdecydowanie!**

„Centrolew" liczył się z trzema mandatami, zupełnie poważnie, **dwa mandaty uważał za „murowane".** Za nieśmiałe słówko pesymistów **o jednym mandacie wszyscy trzęśli się ze złości i wzruszali ramionami z pogardą. Nie dostali ani jednego mandatu.**

Jeden mandat żydów był pewny, podobnie jak i prawdopodobne było, że komuniści zachowają swój dotychczasowy stan posiadania.

***

Z wyborów łódzkich należy wyciągnąć jaknajdalej idące **konsekwencje.** Zaczniemy od końca. Charakterystyczne jest przedewszystkiem, **że pomimo kryzysu gospodarczego i nędzy mas robotniczych, ilość głosów komunistycznych nie zwiększyła się prawie.** Podkreślamy przytem, że władze administracyjne nie wywierały nacisku na sam akt głosowania i kolporterzy numerów „22" mieli zagwarantowaną swobodę działania narówni z kolporterami innych stronnictw.

Tak samo i afisze wyborcze, które nie nosiły haseł antypaństwowych, wyraźnie natomiast skłaniały wyborców do głosowania na listę „Jedności robotniczo - chłopskiej", swobodnie wisiały na murach. Tym więc razem komuniści **nie mogą się skarżyć na żadne bezprawne represje.** Mimo to otrzymali tylko dwa mandaty i nie odpadł im żaden większy ogonek wyborczy.

Dwie główne listy żydowskie (ortodoksi i sjoniści) walczyły o przypadający żydom z Łodzi mandat. Podczas częściowych obliczeń sytuacja wahała się. Raz zdawało się, że weźmie mandat jedna lista, drugi raz, że — druga. Były i takie momenty, że **głosy podzieliły się zupełnie równo i wówczas stronnictwa żydowskie mogły nie dostać żadnego mandatu,** natomiast mandat przypadłby „Centrolewowi". W rezultacie zwyciężyli sjoniści bardzo nieznaczną ilością głosów.

***

Jak tłumaczyć **porażkę „Centrolewu",** który w łódzkich warunkach nazywa się PPS CKW?

Ilość głosów, która padła na tę listę spadła w porównaniu z wyborami w roku 1928 do jednej trzeciej części.

Żadną miarą nie można mówić w Łodzi o jakichkolwiek **„magji" wyborczej.** Wybory były **w najwyższym stopniu czyste,** zarówno pod względem samego **aktu głosowania, jak i pod względem propagandy afiszowej, numerkowej i t.d.**

W pierwszym rzędzie na **zanik wpływów PPS CKW oddziałała ogólna polityka stronnictwa tego na terenie całego państwa,** sprzymierzenie się socjalistów z „Piastem" i NPR-prawicą. Potem jednak kolosalną rolę odegrały

STOSUNKI LOKALNE,

t. zn. rządy **PPS w magistracie.** Pomimo szumnej reklamy, pomimo, że rządy te były **podtrzymywane i wychwalane przez bliską sobie prasę, pomimo, że magistrat przebojem i demagogią zdążał do zdobycia popularności wśród mas, te wszystkie sztuczne środki nic nie pomogły. Odpadła od PPS potężna grupa inteligencji zawodowej,** która dotychczas dotrzymywała placu socjalistom, wierząc, że dzierżą oni wysoko sztandar **demokracji, postępu i prawa.** Odpadli dalej robotnicy, **których łudzono wielkiemi programami partyjnemi, a nie dotrzymano wiary.**

Wpływy **PPS rozcieńczyły się i rozwodniły** i mererzy magistraccy, kandydujący i niekandydujący, niechaj obecnie **piją tę zupę, przez nich samych nawarzoną.**

***

Za listą Bezpartyjnego Bloku stanęło murem przeszło **sto tysięcy wyborców.** Jeśli największą atrakcją tej listy była czołowa kandydatura państwowa Marszałka Piłsudskiego, to nie ulega kwestji, że **kandydatura sędziego Jana Piłsudskiego pociągnęła za sobą w Łodzi szerokie zastępy inteligencji wszelkich zawodów,** która nareszcie otrzymała typowego reprezentanta po swej myśli.

Za „jedynką" stanęły **sfery gospodarcze wszelkich odcieni** stanęły **ideowe organizacje polityczne obozu pomajowego,** stanęły masy mieszczaństwa wszystkich wyznań. Już nie znaczną częścią zasług, bo nie o zasługach dziś mowa — ale obowiązek swój **spełniła prasa tego obozu, z przekonaniem i siłą broniąc idei, która zdąża do wzmocnienia państwa polskiego i naszego gospodarczego organizmu.**

Ale te wszystkie wysiłki, te wszystkie skoncentrowane głosy nie mogłyby dać nawet połowy otrzymanych w Łodzi mandatów, gdyby za Blokiem Bezpartyjnym **nie stanęły masy robotnicze.** One, które są podstawą wszystkich wyborów. Gdy napływały meldunki z poszczególnych dzielnic i okręgów wyborczych, **cyfry głosów rzuconych na „jedynkę" nie były wcale mniejsze na przedmieściach, aniżeli w centrum miasta.** Spracowane dłonie robotnika łódzkiego z zaufaniem i z własnej nieprzymuszonej woli wrzucały do urny kartkę, **na której widniało napisane votum zaufania dla Marszałka Piłsudskiego.**

***

Wybory do sejmu skończyły się. Za parę dni—wybory do senatu, które zapewne wypadną jeszcze lepiej. Niejednokrotnie zapewnie będziemy jeszcze mówić o przebiegu i rezultatach wyborów do sejmu i senatu. W obecnej chwili chcemy tylko zaznaczyć, że **Łódź wyraziła rządowi Marszałka Piłsudskiego swe najgłębsze zaufanie.** To zaufanie nie może przepaść bez śladu. Musi ono wywołać praktyczne konsekwencje, musi przedewszystkiem **dać ten sam oddźwiek w kołach rządowych.** Sądzimy, że sprawy i interesy Łodzi w jeszcze szerszej, **niż dotychczas mierze będą uwzględnione przez czynniki centralne.** Zarówno interesy robotnicze jak i mieszczańskie, interesy handlu, przemysłu i inteligencji.

Łódź okazała raz jeszcze, że nie jest w Polsce miastem ani obcem, ani wyrodnem. Nie chcemy też, ażeby traktowano nas po macoszemu i wzamian za zaufanie nasze płacono nam lekceważącem machnięciem dłoni, jak to się nieraz zdarzało... Teraz musi być lepiej.

Czesław Ołtaszewski.

Marszałek Piłsudski zwolennikiem demokracji.

Prasa paryska o wyborach w Polsce.

Paryż, 17 listopada.

W artykule wstępnym, poświęconym wyborom w Polsce, podkreśla wczorajszy wieczorny „Le Temps" wyjątkowe znaczenie, jakie przedstawiają wybory w Polsce wobec gromadzących się na horyzoncie europejskim chmur oraz niedomagań, na jakie wystawiona jest Polska w związku z przesileniem ekonomicznem, panującem we wszystkich krajach.

Walka polityczna w Polsce, — zaznacza dziennik—toczy się zawsze w atmosferze dość skomplikowanej ze względu na znaczne zróżniczkowanie się stronnictw.

Jeden tylko człowiek potrafił zareagować całym swym autorytetem przeciwko rozgardjaszowi parlamentarnemu. Człowiekiem tym jest Marszałek Piłsudski.

Stał się bohaterem narodowym i jego popularność stawia go poniekąd ponad walki partyjne.

Ideały Marszałka Piłsudskiego są znane. Zaprzecza, jakoby sympatyzował z dyktaturą i był wrogo usposobiony dla rządów parlamentarnych, jest jednak zdania, że przedstawicielstwo narodowe powinno ograniczać się jedynie do prawdziwej swej funkcji kontrolującej i że nie powinno krępować akcji regularnej ustanowionego rządu i nie stawiać przeszkód inicjatywie szefa rządu.

Wybuch gazów w kopalni „Saturn".

Dwaj robotnicy zasypani.

Sosnowiec, 17 listopada.

Wczoraj w kopalni węgla „Saturn" nastąpił wybuch gazów i pyłu węglowego. Wskutek wybuchu uszkodzone zostały chodniki, oraz maszyny. W podziemiach zostało zasypanych dwuch ludzi. Natychmiast zarządzono energiczną akcję ratunkową. Oddziały ratownicze wyposażone w najnowsze narzędzia techniczne, rozpoczęły odgrzebywanie zasypanych. Mimo jednak energicznej akcji do g. 7 wieczorem dnia wczorajszego nie zdołano nikogo uratować. Zasypani są: dozorca Zakrzewski i górnik Żurek zam. w Czeladzi.

WYBORY W ŁODZI.



Składanie głosów w jednej z komisji obwodowych.



Ulica łódzka w dniu wyborów.

„Kres Wędrówki" w Teatrze Miejskim

Występ Józefa Węgrzyna.

Zweigowski „Spór o sierżanta Griszę", którego akcja rozgrywa się w etapach, jest wprawdzie sztuką wojenną, lecz nie frontową. Z typowo frontowych sztuk wystawiono w Teatrze Miejskim „Rywali", a obecnie „Kres wędrówki" — co w okresie militaryzacji i mody na Rennów i Remarque'ów nie jest zawiele.

Mimo woli też nasuwa się widzowi chęć przeprowadzenia paraleli między „Rywalami" a „Kresem". Porównanie to wyjdzie na korzyść „Kresu". „Rywale" są bombą efektowną, barwną, lecz tańszą i o wiele płytszą od pięknego, głębokiego i szlachetnego utworu Sheriffa. I co jeszcze: jeśli koloryt „Rywali" jest rubaszny, a miejscami nawet ordynarny, to Sheriff wystrzegając się stylu koszarowego, daje nam utwór równie plastyczny i mocny w treści, a o wiele subtelniejszy i szlachetniejszy w formie.

Pacyfistyczny „Kres wędrówki" to obraz 24-ro godzinnej walki okopowej pewnej kompanji angielskiej na froncie flandryjskim. Autor daje nam wnikliwy przekrój psychiki czterech oficerów: Kapitan Stanhope, bohater nieustraszony w boju, rygorysta, we flaszce wódki szuka ratunku przed strachem i obawą, chwytającą go za gardło. Porucznik Hibbert zdecydowany tchórz. Poczciwy wujaszek Osborne, spokojny, zrównoważony, filozof w mundurze. Wreszcie młodziutki, świeżo na front przybyły Raleigh, który patrzy na okropność wojny oczyma romantyzmu i naiwnego entuzjazmu młodości. Oto galerja typów Sheriffa, pełnych prawdy i psychologicznych głębi. Na ten też psychologiczny moment kładzie autor największy nacisk: sama treść sztuki jest dla Sheriffa rzeczą drugoplanową.

Zgodnie z intencjami autora znakomity gość naszego teatru **Józef Węgrzyn** uplastycznił świetną grą swą nastroje, obawy, bohaterstwo, i utajone trwogi kapitana Stanhope. Pełen weryzmu, plastyczności i dynamiki dramatycznej daje Józef Węgrzyn kapitalną, jedyną w swoim rodzaju kreację.

Doskonałym artystą jest (stwierdzamy raz jeszcze) **Józef Leśniewski.** Jego Osbornea cechowało wielkie ciepło, szlachetny spokój i filozoficzny umiar.

Z wielką ekspresją i prawdą zagrał niesympatyczną rolę tchórza Hibberta **Tadeusz Białoszczyński.**

Romantyzm, entuzjazm bojowy — godny orląt lwowskich — prezentował pięknie jako Raleigh **Władysław Staszewski!**

Moment komizmu i jędrnej wojskowej wesołości wnosił pierwszorzędnie w tok sztuki arcyzabawny kucharz w wybornej interperetacji **Jana Hajdugi.**

Doskonała gra **Bohdana Wasiela, Marjana Lenka i Władysława Woźnika** przyczyniły się do wielkiego sukcesu, jaki w Teatrze Miejskim odniósł „Kres wędrówki".

Proste, lecz pomysłowe dekoracje dał Bolesław Kudewicz.

Zastępca.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Józef Węgrzyn, który wobec ogromnego sukcesu zdecydował się przedłużyć na dni kilka swe występy, kreować będzie tytułową rolę w „Casanowie" już tylko: dziś wtorek, środa i sobota wieczorem, oraz we czwartek wiecz. i w sobotę o 4 po poł. w „Kresie wędrówki". Ceny miejsc na wszystkie te przedstawienia zniżone.

TEATR KAMERALNY.

Dziś po raz ostatni „Święty płomień" po cenach od 50 gr. do 4 zł.

Ostatnie przedstawienia arcywesołego „Fotelu 47" dane będą: jutro środa, czwartek i piątek. Ceny zniżone.

W sobotę dana będzie premjera fascynującej sztuki L. Verneuil'a „Pan Lamberthier". Reżyseruje i rolę tytułową odtworzy reżyser teatrów lwowskich Edward Żytecki. W drugiej roli popisowej wystąpi Irena Horecka.

TEATR POPULARNY.

Dziś, jutro i pojutrze arcywesoły „Papa kawaler" z J. Winawerem w roli tytułowej.

W piątek po raz ostatni „Przeprowadzka" K. H. Rostworowskiego. Wszystkie miejsca po 1 zł.

W sobotę o 4 po poł. wesoła, kolorowa, przeplatana efektami choreograficznemi i śpiewami bajka dla dzieci „Królewna Śnieżka i 7 karłów" w inscenizacji L. Zbuckiego.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań teatru popularnego od godz. 10 rano do 1 w poł. i od 5 po poł.

TEATR REWJI „KAMELEON". Sienkiewicza 40.

Wczorajsza premjera rewji p. t. „Ortografja miłości" w 2 częściach, 16 obrazach pióra Buma Kruka, Roma i innych, przyjęta została owacyjnie. Cały zespół z nowozaangażowanym artystą teatru „Bagatela" w Krakowie J. Kinelskim nagrodzony był rzęsistemi oklaskami. Rewję wyreżyserował B. Orliński. Dekoracje malował art. mal. W. Nowakowski.

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 7.45 i 9.45 w., w soboty 3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 9.45, w niedziele i święta o godz. 5, 7 i 9 w.

JUTRZEJSZE PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

Jutro we wtorek oraz w środę odbędą się w sali Filharmonji o godzinie 4-ej po południu dwa przedstawienia dla dzieci i młodzieży. Wystawiona będzie prześliczna baśń w 5-ciu obrazach ze śpiewami i tańcami p. t. „Jaś i Małgosia" w opracowaniu Or-Ota. Oprócz tego będzie konkurs deklamacji i za najlepiej wygłoszone wierszyki nasi milusińscy otrzymają trzy śliczne nagrody — Bilety od 75 groszy nabywać można w kasie Filharmonji.

Splendid.

—o—

Ostatnia kompania.

I znów męski film, obraz bez kobiet, a raczej z jedną tylko niewiastą w roli młodej, zakochanej młynareczki.

Film zupełnie daleki od czasów dzisiejszych, pozbawiony całkowicie nowoczesnej erotyki i nowoczesnej nastrojowości bohaterów, która tak często u ludzi dzisiejszych zastępuje charakter.

Conrad Veidt w roli „żelaznego" kapitana Burk'a jest tak znakomitem wcieleniem siły woli i ofiarności żołnierza wogóle, iż chwilami niewiadomo naprawdę, gdzie kończy się gra aktora i rozpoczyna przeżycie bohatera.

Treść wzięta z wydarzeń napoleońskich wojen, z owych więc walk, gdy jeszcze człowiek walczy naprawdę z człowiekiem, gdy nerwy jednego żołnierza ścierają się bezpośrednio z nerwami drugiego wojownika, a rodzaj walki i gatunek broni nie oddalają armji ówczesnych na setki, czy dziesiątki kilometrów...

Wojna ówczesna to prawdziwe zawody, w których zwycięża hart ducha i niezłomna wiara w prawdę i słuszność tych ideałów i sztandarowych haseł, a klęska na polu bitewnem najczęściej nie idzie w parze z moralnem załamaniem się bohatera... Na stosach worków mąki, w starym młynie, jest trup kapitana Burk'a symbolem prawdziwego zwycięstwa.

Z teatru „Ararat".

Teatr kameralny „Ararat" zrealizował już swój 20-ty program, przekształcając się w międzyczasie — signum kryzysu!) — w Nowy Ararat.

W bieżącym sezonie Ararat zmuszony jest zadowolnić się swą pierwotną siedzibą przy ul. Zachodniej, zato wzbogacony o dwie nowe siły, stara się siedzibę swą przyozdobić b. ciekawemi ekspresjonistycznemi dekoracjami znanego malarza W. Brauna a antrakty umilić produkcjami muzycznemi kompozytora H. Rubina.

Na specjalne podkreślenie zasługują dekoracje do obrazów „Klojznikes", „Pieśń dziewcząt", a zwłaszcza do scen p. t. „Na wsi", „Promenade Sentimentale" i „Żydowska Rapsodja".

Teksty pieśni — w przeważnej części pióra kier. liter. Araratu — M. Brodersona — nierzadko są parafrazą dawniejszych jego utworów, grywanych w „Araracie".

Jedynie tekst „Klojznikes", „Na Deptaku" i „Na wsi" odznacza się dobrą charakterystyką sytuacyj. Z artystów wysuwają się na czoło Ola Śliwkowicz i J. Rajnglas.

Produkcje taneczne wykazują znaczny postęp, co przypisać należy kierownictwu Ireny Prusickiej.

Conferencier — p. Szumacher — nie był w swojej skórze.

ZAJMUJĄCY REFERAT w W.I.Z.O.

Dnia 19 b. m. o godzinie 9-ej wieczorem podczas tradycyjnego środowego zebrania klubowego w W.I.Z.O. (ul. Sienkiewicza Nr 26) znany publicysta żydowski, redaktor J. Uger wygłosi referat na interesujący temat: „Co to jest nienawiść rasowa".

Wejście dla członków i wprowadzonych gości bezpłatne.

KRONIKA

LISTOPAD
18
WTOREK

Dziś Odona
Jutro Elżbiety

Wschód słońca	7.00
Zachód słońca	15.43
Wschód księżyca	04.44
Zachód księżyca	15.01
Długość dnia	08.31
Ubyło dnia	8.21

Starosta Rżewski

Komisarzem rządowym w magistracie m. Łodzi?

Według lansowanych ostatnio pogłosek, w związku z upływem kadencji obecnej rady miejskiej miasta Łodzi, który to termin kończy się 24 listopada r. b., komisarzem rządowym magistratu miasta Łodzi ma zostać obecny starosta powiatu łódzkiego, Aleksy Rżewski, który, jako zajmujący w swoim czasie urząd prezydenta miasta Łodzi, jest doskonale obznajmiony z pracami samorządowemi Łodzi.

Pan starosta Rżewski, według powyższych pogłosek, pozostanie na swem stanowisku do czasu przeprowadzenia nowych wyborów i objęcia magistratu przez nowe władze miejskie.

Japończycy w Łodzi

Przemysłowcy japońscy interesują się włókiennictwem.

Jak już donosiliśmy — w dniu dzisiejszym przybyć mają do Łodzi przemysłowcy japońscy, bawiący obecnie w Warszawie, w drodze z Berlina.

Przemysłowcy japońscy, w liczbie czterech, przybędą do Łodzi z Warszawy pociągiem rannym na stację Łódź—Kaliska, nadchodzącym do Łodzi o godz. 10-ej zrana. Program przyjęcia przedstawicieli przemysłu japońskiego ustalony został już późnym wieczorem.

Na dworcu przyjmować będą gości japońskich przedstawiciele Izby Przemysłowo - Handlowej, przyczem trudy porozumiewania się z gośćmi, władającymi językiem angielskim, wziął na siebie sekretarz Izby Przemysłowo - Handlowej p. Zdanowicz.

Pobyt przemysłowców japońskich w Łodzi potrwa prawdopodobnie tylko jeden dzień.

Goście zwiedzą większe zakłady naszego przemysłu włókienniczego. Celem przemysłowców japońskich jest przedewszystkiem zapoznanie się ze zdolnościami produkcyjnemi polskiego przemysłu włókienniczego.

Paszporty dla studentów

studjujących zagranicą.

Jak wiadomo, czyniono starania o przedłużenie ważności paszportów zagranicznych dla studentów do roku, zamiast 6 miesięcy.

Obecnie władze administracyjne otrzymały już odpowiednie polecenie i starostwo grodzkie wydawać będzie studentom, udającym się zagranicę na studja paszporty z terminem rocznym (b)

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), Groszkowskiego (11 Listopada 15), Sukc. Gorfeina (Piłsudskiego 54), Bartoszewskiego (Piotrkowska 164), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75)

Posłowie do nowego sejmu

otrzymają w czwartek oficjalne zaświadczenia.

Kto został wybrany w Łodzi.

W ciągu wczorajszego poranka dozorcy domowi uprzątnęli ulice, zaśmiecone w dniu wyborów ulotkami, afiszami propagandowemi i kartkami z numerami. Praca ta trwała przez kilka godzin.

Odezwy i plakaty wyborcze rozlepione na murach miast usunięte zostaną dopiero w przyszły poniedziałek, po wyborach do senatu.

***

W wyniku niedzielnych wyborów Łódź wyśle do sejmu następujących posłów:

1. **Piłsudski Jan,** wiceprokurator Sądu Najwyższego.
2. **Waszkiewicz Ludwik,** nauczyciel, radny m. Łodzi.
3. **Wolczyński Józef,** dyrektor fabryki, wiceprezes rady miejskiej w Łodzi.
4. **Schimmel Jerzy,** st. asystent uniwersytetu poznańskiego.
5. **Dr. Rozenblatt Jerzy,** radny miasta Łodzi.
6. **Buczyński Stanisław,** kapelusznik.
7. **Danecki Władysław,** przędzalnik.

Jest to lista posłów z Łodzi, ułożona na podstawie wyniku wyborów. Nastąpią w niej jednakże zmiany, spowodowane zrzeczeniem się posłów, którzy zostali wybrani równocześnie w innych okręgach. A więc, w pierwszym rzędzie, nastąpić ma zrzeczenie się mandatu przez p. Jana Piłsudskiego, który kandyduje w naszym okręgu do senatu. Na jego miejsce weszłaby tedy do sejmu

p. Marczyńska Kazimiera, nauczycielka, członkini demokratycznego związku kobiet.

Również zrzec się ma mandatu czołowy kandydat listy komunistycznej, ponieważ **został on wybrany równocześnie w Warszawie.** Na jego miejsce wejdzie tedy do sejmu

Miller Gustaw, tkacz z Tomaszowa, albo **Rozenberg Chil,** tkacz z Łodzi.

*

Obliczenia dokonane w ciągu ubiegłej nocy, są tylko prowizoryczne. Urzędowe obliczenie i podział mandatów nastąpi dopiero w środę. Na dzień ten przewodniczący komisji wyborczej sędzia Korwin-Korotkiewicz zwołał posiedzenie komisji, oraz wezwał pełnomocników list do przybycia na posiedzenie. Obliczanie głosów odbędzie się na specjalnych maszynach. Po obliczeniu spisany będzie protokuł, który przekazany zostanie głównej komisji wyborczej.

Niezależnie od liczenia głosów komisja rozstrzygnie szereg wątpliwości, które powstały w poszczególnych obwodach. Szereg głosów oddano bowiem na kartkach kratkowanych lub też z kolorową liczbą.

Oczywiście uzupełnienia które mogą nastąpić są nieznaczne i w żaden już sposób nie mogą zmienić wyniku.

★

Urzędowy wynik wyborów ogłoszony będzie w czwartek. W ciągu dni 14 od ogłoszenia wyniku każdy wyborca może wnieść protest albo przeciwko wyborowi posła, albo przeciwko wyborom w okręgu wogóle. Protest wnosi się na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej, który niezwłocznie ogłasza w „Monitorze Polskim" o wniesieniu protestu, wyznaczając 14-dniowy termin do wnoszenia zarzutów przeciwko treści protestu.

Po upływie tego terminu protest wraz z wniesionemi zarzutami przesłany zostaje do Sądu Najwyższego.

★

Po dokładnem obliczeniu głosów i po rozdzieleniu mandatów, okręgowa komisja wyborcza wystawi urzędowe poświadczenie wybranym z Łodzi posłom. Poświadczenia te mają znaczenie legitymacji poselskich do czasu zebrania się nowego sejmu.

Choroby zakaźne.

Zanotowano 103 przypadki.

W ciągu tygodnia ubiegłego, t. j. od 9 do 15 listopada r. b. łącznie zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki zachorowania na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 13 przypadków (w tygodniu poprzednim 11 przypadków), płonica 41 przypadków (59), błonica 31 przypadków (33), czerwonka 5 przypadków (1), róża 5 przypadków (3), gorączka połogowa 11 przypadków (5), odra 1 przypadek (4), krztusiec 1 przypadek (2).

Ogółem zanotowano w ubiegłym tygodniu 103 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 118 przypadków.

Pouczające cyfry.

Wyniki wyborów w roku 1928 i 1930 tym.

Zestawienia głosów podczas wyborów 1928 i obecnych wyglądają jak następuje:

Ogółem oddano głosów w r.
1928 — 263,568
1930 — 263,301
czyli ilość głosujących jest identyczna.

Na trzy główne polskie stronnictwa:

	BB	Centrolew	Endecja
1928	44,931	74,862	19,523
1930	101,052	25,062	6,309

Cyfry te mówią same za siebie — nic nie potrzeba dodawać....

***

Niezwykle interesujące są też cyfry, świadczące o kolosalnym zaniku wpływów wszystkich stronnictw socjalistycznych w Łodzi, zarówno polskich, jak żydowskich i niemieckich.

W marcu 1928 roku.

Padło na listy: Nr. 1 (Bezpart. Blok Współpr. z Rządem) — 44,914 głosów— mandatów 1.

Nr. 2 (PPS) — 73,738 głosów — mandatów 3.

Nr 18 (Żydzi sjoniści — 31,656 głosów — mandatów 1.

Nr. 25 (Chadecja) 19,514 głosów — mandatów 0.

Nr. 33 (Żydzi-ortodoksi) 19,744 głosów — mandatów 0.

Nr. 37 (Komuniści) — 48,393 głosów — mandatów — 2.

Nr. 4 (Bund) — 12,528 głosów — mandatów 0.

Nr. 5 (Poalej Sjon) — 4,674 głosów— mandatów 0.

Nr. 7 (NPR-prawica) — 704 głosów — mandatów 0.

W listopadzie 1930 roku.

Padło na listy: Nr. 1 (Bezpart. Blok Współpracy z Rządem) — 101,052 głosów—mandatów 4.

Nr. 7 (Centrolew, raczej PPS) — 25,062 głosów — mandatów 0.

Nr. 17 (Żydzi-sjoniści) — **27,749** głosów — mandatów 1.

Nr. 19 (Chadecja) — 10,720 głosów — mandatów 0.

Nr. 18 (Żydzi ortodoksi) — **23,569** głosów — mandatów 0.

Nr. 22 (Komuniści) — **53,710** głosów — mandatów 2.

Nr. 5 (Bund) — 7,155 głosów — mandatów 0.

Nr. 6 (Poalej - Sjon — 2,380 głosów — mandatów 0.

Nr. 23 (NPR-prawica) — 1,419 głosów — mandatów 0.

Nr. 4 (N. - D.) — 6,309 głosów — mandatów 0.

Nr. 28 (Folkiści) — 1,111 głosów — mandatów 0.

Na podstawie powyższych danych można zaobserwować upadek wpływów w Łodzi zarówno PPS CKW jak również niemieckich socjalistów, Bundu, Poalej - Sjonu i chadecji, a natomiast bardzo nieznacznie wzrosła liczba głosów komunistycznych.

SPROSTOWANIE.

W ogłoszeniu kolektury B. Weinberg, Piotrkowska 42 i 163 z dnia wczorajszego podano, iż główna wygrana Łodzi ub. 5-ej kl. zł. 50.000 padła na Nr. 115387, a winno być na „Nr. 115887" co niniejszym prostujemy.

Dnia 16 b. m po długich cierpieniach zmarła w Bogu, w wierze w jej Zbawiciela i w pociesze Wiecznego Żywota, nasza najukochańsza

ś. † p.

z Vorwerków

PAULINA HORAK

w 84-tym roku życia.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kostnicy starego cmentarza ewangelickiego odbędzie się w środę dnia 19 b m. o godzinie 2-ej po poł., o czem zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina.

W głębokim smutku zawiadamiamy, że dnia 16 b. b. zmarła członkini komisji rewizyjnej naszych zakładów

ś. † p.

PAULINA HORAK

Zmarła była współzałożycielką naszej firmy i do ostatniej chwili z największą oględnością przyłożyła wszelkie starania do wzrostu naszego przedsiębiorstwa.

Cześć jej pamięci!

Zarząd Zakładów Włókienniczych

Adolf Horak, Sp. Akc.

„Los mi przypadł na miejsce miłe,
a dziedzictwo wdzięczne przyszło na mię". Ps. 16.6.

Dnia 16 listopada zmarła w Bogu matka naszego wielce uszanowanego szefa

ś. † p.

PAULINA HORAK

Zmarła zawsze wykazała gorliwe zainteresowanie dla wszystkich współpracowników naszego przedsiębiorstwa i pamięć o niej nigy nie zagaśnie w naszych sercach.

Urzędnicy, majstrowie i wojażerowie Zakładów Włókienniczych

„ADOLF HORAK", Spółka Akcyjna.

Pójdziemy jeszcze raz do urn!

W niedzielę, dnia 23-go listopada odbędą się wybory do senatu.

Województwo łódzkie wybiera 8 senatorów.

Wybory do sejmu w Łodzi zostały już zakończone. Wyniki, acz nieoficjalne, nie mniej jednak zupełnie pewne, są już wszystkim znane. Ale nastrój, towarzyszący wyborom, nie opadł jeszcze. Jeszcze bowiem mamy przed sobą

wybory do senatu,

które odbędą się w nadchodzącą niedzielę. Zainteresowanie niemi jest bodaj jeszcze większe, aniżeli wyborami do sejmu. Składa się na to kilka przyczyn.

Przy wyborach do sejmu wszyscy zgóry niemal przeświadczeni byli o wynikach, wiadomo było bowiem, jakie nastroje panują w mieście. Do senatu nie wybiera swych przedstawicieli Łódź oddzielnie, lecz wespół z całem województwem. Potasują się więc głosy miejskie z głosami wiejskiemi. I dlatego właśnie zainteresowanie wyborami do senatu nie tylko nie opadło, ale obecnie, po znanych wynikach wyborów do sejmu, zwiększyło się w bardzo znaczny sposób.

Ta sama przyczyna spowodowała, że poszczególne stronnictwa, biorące udział w walce wyborczej, starają się rozwinąć energiczną agitację, by powetować klęski, względnie ugruntować zwycięstwo. Tydzień bieżący będzie wobec tego bardziej ożywiony, aniżeli tydzień ubiegły. Na terenie Łodzi i całego województwa odbędzie się znaczna ilość wieców. Agitacja prowadzona będzie bardzo energicznie.

Do senatu województwo łódzkie wybiera

8 senatorów.

Głosować do senatu mają prawo ci obywatele, którzy w dniu rozpisania wyborów mieli ukończonych 30 lat i mieszkają na terenie Łodzi conajmniej od roku. Ogółem na terenie województwa łódzkiego uprawnionych jest do głosowania 893.101 obywateli.

Niewątpliwie pośpieszą wszyscy spełnić raz jeszcze swój obowiązek. Spodziewać się też należy, że frekwencja przy wyborach do senatu nie będzie mniejsza niż przy wyborach do sejmu.

W szranki wyborcze staje w nadchodzącą niedzielę 10 stronnictw i ugrupowań politycznych, a mianowicie:

Nr. 1 — **Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem** — czołowi kandydaci sędzia Jan Piłsudski i notarjusz Szymański.

Nr. 2 — P. P. S. - frakcja — Zakrzewska Leontyna.

Nr. 4 — N. D. — Jabłonowski Władysław, Łyszkowski Władysław.

Nr. 7 — **„Centrolew“** (Piast, Wyzwolenie, P. P. S. i N. S. P. P.) — Kopczyński Stefan, Januszewski Wacław.

Nr. 12 — **Niemiecko - żydowski blok wyborczy** — Spikerman Józef, Rozenblatt Jerzy.

Nr. 18 — Ogólno żydowski narodowy blok gospodarczy — Szereszewski Rafał

Nr. 19 — **Katolicki Blok Ludowy** — ławn. Harasz Antoni.

Nr. 21 — **Blok Lewicy Robotniczej** — Kaźmierczak St.

Nr. 23 — **Jedność robotniczo - chłopska** — Strużewska E.

***

W ciągu bieżącego tygodnia na bramach domów nalepione zostaną nowe kartki z adresami lokali obwodowych komisyj wyborczych. Jest to konieczne z tego względu, że najprawdopodobniej zmienione będą niektóre obwody, ponieważ w samej Łodzi liczba wyborców do senatu jest o połowę mniejsza, niż przy wyborach do sejmu. Bardzo możliwe, że niektóre obwody będą połączone. Sprawa ta zdecydowana będzie w dniu dzisiejszym.

Okręgowa komisja wyborcza do senatu czynna będzie przez cały tydzień, udzielając wszelkich wyjaśnień wyborcom i czyniąc przygotowania do wyborów. Przewodniczącym komisji jest prezes sądu okręgowego w Łodzi p. Bełżyński, zastępcą — sędzia Świderski, sekretarzem komisji jest p. Kustrzyński który też będzie udzielał wszelkich potrzebnych informacyj i wyjaśnień wyborcom.

Okręgowa komisja wyborcza czynna będzie w ciągu bieżącego tygodnia codziennie od 5 do 8 wieczorem.

Jak się odbywa podział mandatów.

Ordynacja wyborcza nakazuje zastosowanie systemu de Hondta

Dlaczego niektóre listy nie otrzymały mandatów.

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyników wyborów do sejmu, poczęły napływać do redakcji naszej pytania, w jaki sposób dokonywany jest podział mandatów. Zainteresowanie było tem dość duże, albowiem niektóre listy, mimo pokaźnej ilości głosów, mandatów nie otrzymały.

Spieszymy więc wyjaśnić, że stało się tak dlatego, ponieważ podział następuje na podstawie t. zw.

systemu de Hondta,

przewidzianego przez ordynację wyborczą.

Na czem polega ten system, wyjaśnimy na przykładzie:

Przypuśćmy, że w jakimkolwiek okręgu, który wybiera 6 posłów, stanęło do walki 5 list kandydatów, przyczem na poszczególne listy padła następująca ilość głosów (zamiast cyfr dla list, używamy liter):

Na listę A — 79.248 głosów, *na listę B* — 54.160 *na listę C* — 29.100, *na listę D* — 12.110, *na listę E* — 8.400.

Wszystkie te cyfry należy teraz podzielić kolejno przez 1, następnie przez 2, przez 3, przez 4 i t. d. tak długo dopóki nie otrzymamy z tych podziałów 6 największych ilorazów (wyników), które wskażą, jakiej liście przypadną mandaty. A więc:

79.248 (:1) — 79.248, 79.248 (:2) — 39.624, (:3) — 26.416, (:4) — 19.812.

54,160 (:1) — 54.160, (:2) — 27.080, (:) — 18.053, (:4) — 13.540.

29 100 (:1) — 29.100, (:2) — 14.550, (:3) — 9 700, (:4) 7.275.

12.110 (:1) — 12.110, (:2) — 6.055, (:3) — 4.037, i t. d.

8.400 (:1) — 8.400, (:2) — 4.200, (:3) — 2.800 i t. d.

Teraz z tych wszystkich wyników wybiera się 6 największych, gdyż należy wybrać sześciu posłów. Sześć największych ilorazów będzie: 79.248 (z listy A), 54.160 (z listy B), 39624 (z listy A), 29.100 (z listy C), 27.080 (z listy B) i 26.416 (z listy A).

Inne listy, jak widzimy, nie mogą być brane pod uwagę, ponieważ ich najwyższe ilorazy są mniejsze od mniejszych ilorazów innych list. W ten sposób podział mandatów w tym okręgu uskuteczniony będzie następująco:

Lista A — 3 mandaty (pierwszy, trzeci i szósty), lista B — 2 mandaty (drugi i piąty), lista C—1 mandat (czwarty). Listy nr. D i E nie uzyskały wcale mandatów.

14-letni zbieg ze Studzieńca

i uciekinier z łódzkiego zakładu wychowawczego

aresztowany za napad na 4-letnią dziewczynkę.

P. Lasota, tramwajarz, zamieszkały przy ulicy Gdańskiej 16, w żaden sposób nie mógł dać sobie rady ze swym 14-letnim synalkiem Ryszardem Piotrem który od najmłodszych lat zdradzał najgorsze skłonności.

Gdy przekonał się iż żadnemi metodami nic z nim nie wskóra, oddał go wreszcie do zakładu wychowawczego, mieszczącego się w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 224.

Chłopiec był tam bardzo krótko. Którejś nocy zmylił czujność swych opiekunów i

zbiegł z zakładu.

Powrócił do domu. Ojciec starał się znów przez jakiś czas osobiście czuwać nad synalkiem. Wkrótce jednak ponownie doszedł do wniosku, że

nie potrafi go utrzymać w karbach.

Ryszard nie wracał na noc do domu, włóczył się w towarzystwie znacznie starszych od siebie, zdeprawowanych młodzieńców i w jakiś niewytłumaczony sposób

zdobywał pieniądze na wódkę.

P. Lasota, nie widząc innego wyjścia, wysłał synalka do zakładu wychowawczego w Studzieńcu.

Ryszard bardzo krótko znajdował się w tym zakładzie. Postanowił za wszelką cenę odzyskać wolność i dopiął swego. Pewnego popołudnia, w czasie przechadzki

przesadził wysoki parkan

i znalazł się poza obrębem zakładu.

Gdy spostrzeżono jego ucieczkę, zarządzono pościg. Na ślad zbiega jednak nie natrafiono.

Robert wkrótce

zjawił się w Łodzi.

W jaki sposób zdobył pieniądze na bilet kolejowy — tego nikt nie zdołał ustalić. Obawiając się, iż rodzice znów go prześlą do zakładu, nie wrócił już do domu. Włóczył się po mieście i dzięki swym znajomym, rekrutującym się z szumowin dawał sobie sam radę.

Policja, która go poszukiwała, nie odnalazła go. Również i ojciec nie mógł się dowiedzieć, co się stało z jego synem choć wszelkiemi środkami starał się o nim zdobyć jakiekolwiek informacje.

Tymczasem Robert, wałęsając się po mieście, któregoś popołudnia zaszedł na podwórze domu przy ulicy Gdańskiej 46. Wszczął rozmowę z 4-letnią Zosią W., córeczką jednego z lokatorów, zaciągnął ją do ubikacji podwórzowej i tam począł się nad nią pastwić, uprawiając

ohydne praktyki seksualne.

Płacz dziewczynki usłyszał któryś z lokatorów.

Rzucił się on na zwyrodnialca. Robert stoczył z nim zaciętą walkę, nie chcąc się poddać. Dopiero gdy nadbiegło jeszcze kilku mężczyzn, uznał się za zwyciężonego i pozwolił się odprowadzić do komisarjatu.

W komisarjacie odmówił wszelkich zeznań i nie chciał nawet podać swego nazwiska, oświadczając hardo, że

gwiżdże sobie na wszystkich.

W toku dochodzenia ustalono, iż był zbiegiem ze Studzieńca. Tym razem już nie odesłano go z powrotem do zakładu lecz

umieszczono w więzieniu.

Robert niebawem stanie przed sądem.

KURJER HANDLOWY

Wpływy państwowe z podatków.

Wykonanie budżetu dochodów skarbowych za pierwsze półrocze finansowe (kwiecień — wrzesień wł.) było już tutaj w ogólnym zarysie omówione. Wobec opublikowania obecnie szczegółowych danych w statystycznym biuletynie ministerstwa skarbu rozważymy teraz stan rzeczy w zakresie poszczególnych danin.

Podatki bezpośrednie — jak już przytaczaliśmy — przyniosły wprawdzie 51 proc. sumy preliminowanej, dały jednak prawie 50 miljonów mniej, aniżeli to w roku poprzednim w proporcji półrocznej

Dominujący w tej grupie podatek przemysłowy wykazuje w stosunku do sumy preliminowanej 55 proc. wpływu. Dał on 150 miljonów zł.; w całym zeszłym roku przyniósł — 436 milj. zł.; jeżeli więc tendencja tego podatku utrzyma się w całym roku bieżącym przyniesie on około 50 miljonów mniej.

Podatek dochodowy przy 124 miljonach dał nawet pewne niedociągnięcie budżetowe (49 proc.). Silniejszą jest jeszcze różnica w porównaniu z wpływami roku poprzedniego, kiedy dał on 277 miljonów. *W stosunku rocznym należy się więc spodziewać zmniejszenia wpływów o jakieś 30 miljonów.*

Podatki gruntowe dały jeszcze gorszy wynik bo tylko 35 proc. preliminarza.

Z ważniejszych podatków bezpośrednich wykonanie ponad preliminarz dał podatek od nieruchomości miejskich, z którego wpływy u nas stale wzrastają. Podatek od kapitałów i rent przy 64 proc. sumy całorocznego preliminarza — dał jednak znacznie mniej aniżeli w roku poprzednim.

Cała więc grupa podatków bezpośrednich stoi pod znakiem stosunkowego (w porównaniu z rokiem poprzednim) zmniejszenia wpływów z dwóch zasadniczych podatków: przemysłowego i dochodowego. Jesteśmy od szeregu lat poraz pierwszy świadkami cofania się wpływów z tych podatków. Gdyby nie nacisk śruby podatkowej — wydajność obu podatków załamałaby się z pewnością jeszcze silniej.

Grupa podatków pośrednich dała niedociągnięcie budżetowe — 47 proc.

Zasadniczy w tej grupie podatek od cukru (rola jego jest tutaj jeszcze donioślejsza, aniżeli przemysłowego w podatkach bezpośrednich, gdyż reprezentuje on sam jeden, dwie trzecie ogólnej sumy) — dał 56 miljonów złotych czyli tylko 46 proc. budżetu. Również *niedociągnięcia dały podatki od piwa, wina* (największe! — tylko 37 proc. wpływów), zapalniczek, kwasu octowego. Wpływ podatku od drożdży choć niższy od zeszłorocznego dał nadmiar budżetowy. Podatek od olejów mineralnych, którego znaczenie w tej grupie stale wzrasta, dał 55 proc. preliminarza t. j. przy wyniku lepszym aniżeli zeszłoroczny.

Cła (35 proc. preliminarza, t. j. 134 milj.) omówiliśmy już szczegółowo poprzednio.

Rekapitulując wreszcie omówione już tutaj także wyniki gospodarcze monopolów państwowych, przytoczymy, że w stosunku do preliminarza przyniosły:

monopol solny — 47 proc.,
monopol tyton. — 51 proc.,
monopol spiryt. — 35 proc.

W ujęciu ogólnym *ostry kryzys jaki przeżywamy wyraził się w sposób dotkliwy dla skarbu przedewszystkiem w grupie podatków bezpośrednich załamaniem wpływów dwóch zasadniczych podatków tej grupy: przemysłowego i dochodowego. Wyraził się dalej osłabieniem wpływów najwydajniejszego z podatków pośrednich wskutek zmniejszonego spożycia cukru.* Z tego samego powodu wyraził się *w silnym spadku dochodów najwydajniejszego dotąd monopolu spirytusowego.* Wreszcie z podobnego powodu a także z powodu osłabienia tempa produkcyjnego w kraju — *wyraził się w spadku wpływów celnych.*

Dr. A. Z.

Upadłości i nadzory.

Władysławowi Michałowi Bieleckiemu, prowadzącemu przedsiębiorstwo pod firmą „W. Bielecki Młyn Parowy i Tartak" w Gałkówku ogłoszono upadłość w styczniu r. b. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Edwarda Weigta, a kuratorem adw. E. Szyffera, który również został mianowany syndykiem.

Na zebraniu wierzycieli w dniu 24 października 1930 roku pełnomocnik upadłego adwokat Goldring zaproponował układ między upadłym a jego wierzycielami na następujących warunkach upadły zapłaci 25 proc. całego zadłużenia płatne w dwóch ratach bez odsetek i pierwsza rata płatna jest w rok od daty uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ, a druga w dwa lata od tejże daty. Tenże pełnomocnik wyjaśnił przyczyny upadłości, która spowodowaną została brakiem płynnego kapitału, inwestycjami i ogólnym kryzysem. Układ ten przez obecnych został przyjęty.

Sąd na ostatniej sesji układ powyższy zatwierdził.

*

Firma „Moszek Wegweizer" sprzedaż garderoby w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 10 w październiku r. b. wniosła podanie do sądu o odroczenie wypłat. Bilans złożony do tego podania zamknięty był sumą 135,000 złotych w tem kapitału 54,000 zł. Sąd jednak odmówił odroczenia wypłat, motywując między innemi, że firma petentka ubiega się o nadzór li tylko dla uzupełnienia składu i rozszerzenia ram przedsiębiorstwa.

Wegweizer zaskarżył wspomniany wyrok.

Sąd apelacyjny uwzględniwszy apelację Wegweizera, udzielił mu odroczenia wypłat na trzy miesiące, od 14 marca 1930 r.

W czerwcu r. b. Wegweizer zwrócił się do sądu z prośbą o otwarcie postępowania układowego, zgłaszając następujące propozycje układowe: zmniejszenie sumy długów równomiernie dla wszystkich wierzycieli o 30 proc., rozłożenie spłaty tak ograniczonej sumy długów na trzy raty, płatne w następujących terminach i wysokościach: 30 proc. po upływie roku od daty zatwierdzenia układu, dwadzieścia procent po upływie półtora roku i 20 proc. po upływie dwóch lat.

Sąd 5 sierpnia r. b. zarządził otwarcie postępowania układowego.

Na zebraniu w dniu 30 października r. b. zebrani wierzyciele przyjęli wyżej wymienione warunki układu, wobec czego układ został zawarty. Sąd zaś na ostatniej swej sesji układ ten zatwierdził.

***

Moszkowi Lipmanowi, prowadzącemu pończoszarnię mechaniczną w Łodzi przy ul. Północnej 29 sąd w sierpniu r. ub. udzielił odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, następnie nadzór ten dwukrotnie przedłużany był również po trzy miesiące. Obecnie wobec upływu trwania nadzoru sad umorzył całe postępowanie w tej sprawie.

Poprawa kursów
na giełdzie warszawskiej.

W związku z zakończeniem wyborów, na dzisiejszem zebraniu giełdy papierów zarówno dywidendowych jak i procentowych dało się zauważyć wielkie ożywienie, jakiego nie notowano od dłuższego czasu. Tendencja była wybitnie mocna. Z braku zaofiarowania tranzakcje były ograniczone, gdyż kulisa giełdowa oczekuje dalszej zwyżki.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 17 listopada.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było małe przy tendencji utrzymanej. Nieco słabsze były dewizy na Paryż i Szwajcarję. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.92 i pół wypłata telegraficzna na New York — kabel — 8.924. Notowano dewizy: Bruksela — 124.42, Amsterdam — 358.90. Kopenhaga — 238.57, Londyn — 43.33, New York — 8.915, Paryż — 35.04, Praga — 26.45, Sztokholm — 239.45, Zurych — 172.87, Wiedeń — 125.60, w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212.58. W obrotach prywatnych dolar gotówkowy — 8.93, rubel złoty — 4.76 i pół, rubel srebrny — 1.87, bilon — 0.82, czerwoniec — 5.70.

AKCJE: Na rynku akcyjnym dało się zauważyć w dniu dzisiejszym wielkie ożywienie nienotowane od dłuższego czasu. Panowała tendencja bardzo mocna przy braku podaży. Kulisa giełdowa oczekuje dalszej zwyżki papierów dywidendowych wobec czego narazie wstrzymuje się od zaofiarowania. Notowano: Bank Polski 160 i pół — 161, Bank Handlowy — 108, Węgiel — 37, Modrzejów 10 — 10 i trzy czwarte, Norblin 35 — 35 i pół, Lilpopy — 24, Haberbusch — 113.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych panowała tendencja mocna, jednak wobec wstrzymania się kulisy giełdowej od większej podaży. obroty były nieduże. Notowano: 4 proc. poż. inwest. serj. 101 i jedna czwarta, zwykła — 100, 5 proc. poż. dolarowa — 55, 3 proc. poż. budowlana — 50, 5 proc. poż. konwersyjna — 49, 6 proc. poż. dolarowa — 75 i pół — 75, 10 proc. poż. kolejowa — 104, 8 proc Listy Ziemskie dolarowe — 85 i jedna czwarta, 4 proc. L. ziemskie — 53 — 53 i jedna czwarta, 8 proc. L.Z. m. Warszawy — 73 — 72 i pół, 8 proc. m. Częstochowy — 65 i jedna czwarta, 8 proc. m. Łodzi — 68 i pół, 10 proc. m. Radomia — 80, 6 proc. oblig. m. Warszawy z 1926 r. 6-ta em. — 53 i pół. Drobne tranzakcje Warszawy 53.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 15 listopada — Bawełna amerykańska, zamknięcie: listopad 5.81, grudzień 5.85, styczeń 5.93, luty 5.98, marzec 6.07, kwiecień 6.11, maj 6.18, czerwiec 6.22, lipiec 6.28, sierpień 6.31, wrzesień 6.34, październik 6.38, listopad 6.41, loco 02.

Liverpool, 15 listopada — Bawełna egipska, zamkniecie: listopad 8.883, grudzień 8.76, styczeń 8.79, marzec 8.90, maj 9.04, lipiec 9.19, loco 9.75.

Aleksandrja, 15 listopada. — Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: listopad 17.43, styczeń 17.80, marzec 18.20, maj 18.71, lipiec 19.12. Ashmouni: październik 13.43, grudzień 11,93, luty 13.33, kwiecień 12.86, czerwiec 12.99.

Nowy Jork, 15 listopada — Bawełna amerykańska, zamknięcie: listopad 10.85, grudzień 10.96, styczeń 11.18, loco 11:10, kontrakty: listopad 10.80, grudzień 11.97, styczeń 11.14, luty 11,28, marzec 11.44, kwiecień 11.55, maj 11.69, czerwiec 11.77, lipiec 11.86, sierpień 11.92, wrzesień 11.99, październik 12.06.

Częstochowa

Oddział redakcyjny ul. Strażacka 14.

WYNIK WYBORÓW CZĘSTOCHOWA — RADOMSKO.

Lista Nr. 1 uzyskała 68,383 głosów— 3 mandaty.

Centrolew — 52,666 głosów—2 mandaty.

Lista Nr. 19 Katolicki Blok Ludowy Ch - D i Piast 18,583 głosów — 1 mandat.

Wszystkie pozostałe listy bez mandatów.

Tak więc zostali wybrani:

Z listy Nr. 1 **dr. Tadeusz Byluchowski,** naczelny lekarz powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie, 2) **Jacek Krzemiński** rolnik z powiatu radomskowskiego i 3)**Antoni Piekarski,** urzędn k powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie b. poseł na sejm ustawodawczy.

Z listy Nr. 7 **Kazimierz Pużak,** urzędnik państwowy, b. poseł 2) **Adam Borwiński** z Wyzwolenia, b. poseł.

Z listy Nr. 19 — **Zygmunt Carvini. urędnik.**

JAK GŁOSOWAŁ BISKUP KUBINA.

W sobotę przyjechał z powrotem do Częstochowy biskup dr. Kubina po 5-tygodniowej nieobecności. Wczoraj głosował biskup w lokalu przy ul. Panny Marji Nr. 25.

Pomimo, iż przewodnicz. komisji zaprosił biskupa do głosowania bez przeczekania kolejki, pasterz odmówił i po 25-minutowem czekaniu złożył swój głos do urny.

OBCHÓD ROCZNICY POWSTANIA LISTOPADAWEGO.

W ub egły piątek t. j. dnia 14 b. m. odbyło się posiedzenie Komitetu obchodu rocznicy powstania listopadowego. Przewodniczył p. dr. Bartoszewski. Po długich obradach został ustalony następujący program: W dn u 29-ym o godz. 18.30 zbiórka na Placu Magistrackim. — Udział biorą: 27 pułk piechoty, straż ogniowa, policja, starsza młodzież szkolna i różne federacje. O godz. 19-ej raport przed p. generałem i przegląd. Z wieży magistrackiej usłyszy się hymn alarmowy. Podpalony zostanie specjalnie na ten cel prowizorycznie zbudowany browar na Holcu. Jak wiadomo podpalenie tego browaru posłużyło jako hasło do powstan a w 1830 roku. Następnie przemówienie oficerów rezerwy do wychowanków szkoły podchorążych. Odczytanie proklamacji Niemcewicza z dnia 4 grudnia 1830 roku o objęc u dyktatury przez gen. Chłopickiego. Orkiestra odegra Warszawiankę. Puszczane będą na Placu Wieluńskim, Katedralnym i na Starym Rynku rakiety sztuczne ognie. Na placach tych podpalone będą również stosy. Przez cały czas przygrywać będą orkiestry.

Nazajutrz dnia 30 listopada o godzinie 9-ej nabożeństwo w Wielk m Kościele. Od 14 — 14 na Placu Magistrackim koncert orkiestr. Od 15—16 wygłoszone będą bezpłatne odczyty z deklamacjami O godz. 20-ej uroczysta akademja z częścią wokalno - muzyczną.

STAN BEZROBOCIA.

W ubiegłym tygodniu zanotował państwowy urząd pośrednictwa pracy bezrobotnych 6.985 osób. Z tego na Częstochowę — miasto 4.803, a resztę na powiat. — Z zasiłków korzystało 3.319 fizycznych robotników i 231 umysłowych.

Sosnowiec.

Na wieść o olbrzymiem zwycięstwie listy nr. 1, ludność miejscowa urządziła spontaniczną manifestację na cześć Marszałka Piłsudskiego. Ulicami przeciągały oddziały Strzelca i grupy ludności, które wznosiły okrzyki na cześć Wodza Narodu.

POGRZEB ARTYSTY.

Wczoraj odbył się pogrzeb zmarłego artysty teatru miejskiego Janusza Sarneckiego. Trumnę ze zwłokami wniesiono do kościoła farnego, gdzie artyści opery katowickiej Bielecka i Karasiński wykonali pienia żałobne. W pogrzebie brał udział również dalegat ZASP. p. Henryk Kowalski.

ŻYCIE WARSZAWY.

Stanisław Strumpf-Wojtkiewicz

skazany na 1 miesiąc twierdzy zà zabójstwo w pojedynku.

Wczoraj odbyła się w sądzie apelacyjnym rozprawa przeciwko literatowi **Stanisławowi Strumpf - Wojtkiewiczowi** oskarżonemu o udział w pojedynku, zakończonym śmiercią dyrektora Powszechnego banku kredytowego Aleksandra Zawadzkiego.

Na wczorajszą rozprawę sądową oskarżony zgłosił się bez obrońcy. Zeznawał dodatkowo jeden świadek, major dyplomowany Zdzisław Żurawski.

Po krótkiej rozprawie sądowej sąd apelacyjny w składzie: przewodniczący Alchimowicza i sędziowie Chyczewski i Różycki zatwierdził wyrok sądu okręgowego, **zniżając karę do 1 miesiąca twierdzy.**

Nieudana wyprawa złodziejska

do mieszkania podprokuratora.

Przy ul. Mokotowskiej 59 do mieszkania Czesława Szwedowskiego, b. adjutanta szefa sztabu generalnego gen. Żeligowskiego, obecnie podprokuratora sądu okręgowego, usiłowali zakraść się dwaj złodzieje.

Gdy na kilkakrotne pukanie nikt nie odpowiadał, wówczas złodzieje przystąpili do wyważania drzwi.

W czasie pracy, znajdujący się w mieszkaniu Szwedowski, otworzył nagle drzwi i z wycelowanym rewolwerem stanął przed opryszkami. Jeden z nich zdołał szybko umknąć na ulicę, drugi zaś stracił orjentację i pobiegł na wyższe piętro. Tam został schwytany przez nadbiegłego policjanta. Ujętego przeprowadzono do komisarjatu, gdzie podał się za Michała Grzeszczyka, mieszkańca „Cyrku". Znaleziono przy nim składany łom oraz pęk kluczy i wytrychy. Nazwiska swego wspólnika zatrzymany nie chciał podać.

Elektrotechnik

spadł z 6-go piętra na dach 4-piętrowej kamienicy.

28-letni August Nowicki, elektrotechnik (Kopernika 13) poprawiał antenę dachu 6-piętrowej oficyny domu przy ul. Hożej 39. W czasie pracy elektrotechnik stracił równowagę i spadł na dach 4-piętrowej kamienicy przy ul. Poznańskiej 14. Lokatorka tego domu Pilowa, usłyszawszy głośny łoskot zawiadomiła dozorcę domu, który wszedł przez okno na dach i, schwyciwszy za rękę Nowickiego, który już leżał na krawędzi dachu, wciągnął go na poddasze.

Elektrotechnika przeprowadzono do pobliskiego komisarjatu, gdzie lekarz pogotowia stwierdził nadwyrężenie kręgosłupa oraz potłuczenie dolnych kręgów piersiowych oraz poranienie twarzy. Po opatrunku Nowickiego przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Przejechany przez samochód.

Wczoraj przed południem na Placu Teatralnym wprost gmachu komendy policji wpadł pod samochód ciężarowy nr. 25510 należący do Lejzora Szychtera, rzeźnika (Ciepła 19) 58-letni Jan Uliński (Wronia 28), właściciel sklepu spożywczego. Uliński doznał poranienia głowy i ogólnych potłuczeń, a szczególnie klatki piersiowej. Po opatrunku dokonanym przez pogotowie, poszwankowanego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala św. Rocha. Kierowcę Stanisława Szybańskiego (Marjenstat 23) pociągnięto do odpowiedzialności.

Zamach samobójczy.

Powód — zawód miłosny.

Około północy lokator domu przy ul. Dzikiej 45. kupiec Chil Majer Futerman, obudził się wskutek hałasu, dochodzącego z kuchni. Przerażony Futerman podążył tam, lecz zastał drzwi zamknięte. Przez dziurkę od klucza ulatniał się gaz. Gdy na dobijanie się jego nikt nie odpowiadał. Futerman wezwał dozorcę domu który przy pomocy siekiery wyważył drzwi.

Na podłodze przy przewróconem krześle leżała służąca Julja Tomczakówna. Rurka gumowa od maszynki gazowej była zerwana, kurek zaś odkręcony. Lekarz pogotowia po zastosowaniu odpowiednich zabiegów przewiózł desperatkę w stanie ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus. Przyczyną targnięcia się na życie jest zawód miłosny, wskutek porzucenia Tomczakówny przez narzeczonego.

Wypadki i kradzieże.

Na wiadukcie przy ul. Karowej zmarł z powodu zimna i głodu 56-letni Józef Wielga (Ostrowska 6), dorożkarz.

W poczekalni wywiadu handlowego przy ul. Marszałkowskiej 87 skradziono inkasentowi Ignacemu Jasińskiemu (Suchedniowa), futro wartości 2900 zł.

Ubiegłej nocy w czasie nieobecności domowników zakradli się niewykryci sprawcy do mieszkania Aleksandra Chorzyńskiego (Nowogrodzka 6-a) i zabrali garderobę wartości 6000 zł.

62-letnia Antonina Korpalowa (Krakowskie Przedmieście 52) wpadła pod samochód na rogu ul. Królewskiej i Marszałkowskiej. Staruszka doznała potłuczenia klatki piersiowej i obu nóg. Poszkodowaną przewieziono do ambulatorjum na ul. Leszno.

W bramie domu przy ul. Wroniej 46 targnął się na życie 22-letni Józef Tomczak, posadzkarz. Pogotowie przewiozło go do szpitala Dzieciątka Jezus. Przyczyną samobójstwa były nieporozumienia rodzinne.

Teatry i rewie.

Wielki: dziś opera „Mazur" Paderewskiego.

Narodowy (g. 8): codziennie „Młody las" J. A. Hertza z udz. Junoszy Stępowskiego.

Letni (g. 8): codziennie „Nie rzucaj mnie, madame" Kiedrzyńskiego.

Nowy (Sale Redutowe). codziennie o godz. 8 sztuka B. Shawa „Nowa umowa małżeńska".

Polski (g. 8): codziennie „Gra miłości i śmierci" Romain Rollanda.

Mały (g. 8): codziennie „Lekarz bezdomny" Słonimskiego.

Ateneum (Czerw. Krzyża 20): codziennie o g. 8 sztuka Rice'a „Ulica" z udz. Jaracza.

Jaskółka (Chłodna 49): codziennie o godz. 8 „Szczęście Frania" Perzyńskiego.

Operetka Warszawska (Mokotowska nr. 73): codziennie o godz. 8 na inaugurację sezonu operetka „Ptasznik z Tyrolu" Zellera.

Morskie Oko (g. 7.30 i 10): codziennie wielka rewja zimowa „Złote szaleństwo".

Qui pro Quo (g. 7.30 i 9.45). Dziś premjera wielkiej aktualnej rewji „Czysta wyborowa" z udz. Hanki Ordonówny.

Wesoły Wieczór (g. 7.30 i 9.45): codziennie wielka rewja „Tańcowały dwa Michały" z udz. Lucyny Messal i z finałem poświęconym 100 rocznicy powstania Listopadowego.

Ananas (Marszałkowska 114): codziennie o godz. 7.30 i 10 wielka rewja „Chce mieć bobo".

Mignon (Marszałkowska 81b): codziennie rewja w 15 obrazach „Pani się kąpie"...

Wesoły Kącik (Senatorska 29): codziennie rewja w 10 obrazach „Awantura na czasie".

Cyrk (godz. 8): codziennie na otwarcie sezonu program cyrkowy i music-hall'owy z udz. sław zagranicznych.

Radomsko

Oddział administracyjny ul. Reymonta 7

ŚMIAŁA KRADZIEŻ.

W biały dzień, korzystając z nieobecności domown ków dostali się złodzieje do mieszkania L. Rozenbauma, Częstochowska Nr. 2 i skradli różne rzeczy, wartości 1,200 zł.

POŻAR WE WSI RZEJOWICE.

Z niewiadomej przyczyny zapaliła się stodoła we wsi Rzejowice, zagrażając sąsiednim zagrodom. Dzięki jednak szybkiej pomocy straży wiejskiej ogień niebawem ugaszono.

SKAZANIE WYRODNEJ MATKI.

Sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Radomsku skazał służącą A. Cis za uduszenie swego noworodka na 8 miesięcy więzienia.

REPERTUAR KINOWY.

„Największa ofiara kobiety", w głównej roli A. Moreno.

DYŻURY APTEK.

Dziś dyżuruje apteka J. Humbleta.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA“.

Wtorek, dnia 18 listopada 1930 r.

11.58—12.05 — Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15 — Muzyka z płyt gramofonowych. 13.15—13.20 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—15.35 — Chwilka lotnicza. „Wspomnienia wojenne naszych lotników“ — wygł. kpt. pil. Cybulski (tr. z W-wy) 15.50—16.10 — Odczyt rządowy p. t. „Rozwój ruchu zawodowego pracowników umysłowych w Polsce“, wygł. p. Kazimierz Gold (tr. z Warszawy). 16.15—17.15 — Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15—17.45 — „Cztery tysiące lat temu w Azji Mniejszej“, wygł. dr. Helena Willman - Grabowska (tr. z W-wy). 17.45—18.45 — Muzyka łotewska z okazji narodowego Święta łotewskiego. Wykonawcy: Ork. Filharm. Warszawskiej pod dyr. Bronisława Szulca, Erica Burkiewicz - Arrau (spr.), Władysław Burkatti (fort.) i prof. L. Urstein (akomp). 18.45—19.10 — Rozmaitości. 19.10—19.25 — Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi i odczytanie progr. na dzień nast. 19.25—19.35 — Muzyka z płyt gramofonowych z W-wy. 19.35—19.50 — Prasowy dziennik radjowy. 19.50 — Opera. Po operze komunikaty oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

KRAKÓW.

WTOREK, dnia 18 listopada 1930 r.

11.40 Przegląd prasy krajowej z Warszawy, 11.58—12.10 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. program na dzień bież., 12.10—13.10 Muzyka z płyt gramof., 13.10 Kom. meteorol z Warszawy, 15.00 Kom. gospodarczy z Warszawy, 15.50 Odczyt rządowy z Warsz., 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramof., 17.15 Odczyt p. t: „Cztery tysiące lat temu w Azji Mniejszej“, wygł. p. dr. H. Willman-Grabowska, prof. Uniw. Jagiell., 17.45 Transm. z Warszawy: muzyka łotewska z ok narodowego święta łotewskiego. 18.45—19.10 Rozmaitości, kom., program na dzień nast, 19.10—19.25 Giełda roln. z Warsz., oraz notowania krak. giełdy zboż. 19.25—19.35 Muzyka z płyt gromaf., 19.35 —Pras. dziennik radjowy z Warsz., 19.50 Transmisja opery. Po operze komunikaty z Warsz. poczem retransm. ze stacyj zagranicznych. 24.00 Hejnał z Wież yMarjackiej.

KATOWICE.

WTOREK, dnia 18 listopada 1930 r.

11.40 Przegląd prasy krajowej z Warszawy, 11.58—12.10 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Wieży Marj w Krak., program na dzień bież., 12.10 -1.310 Koncert z płyt gramof., 13.10—13.25 Kom. meteorol z Warsz. 15.00 Kom. gospodarczy z Warsz., 15.20—15.35 Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. oraz kom. T. P., 15.35 „Chwila lotnicza“ z Warsz., 15.50 Odczyt rządowy z Warsz., 16.15—16.30 Posłuchajcie, dzieci, radja! Ciocia Hela przeczyta Wam opowiastki ciekawe, 16.30—17.15 Koncert z płyt gramofonowych, 17.15 Odczyt z Krakowa, 17.45—18.45 Transm. z Warszawy, 18.45 Codz. odcinek powieściowy, 19.00—19.15 Rozmait., program na dzień nast., kom T. P., przegląd widowisk, 19.15—19.35 Olga Ręgorowiczowa: „Nasza stolica“ (kartki z przeszłości i teraźniejszości Warszawy). 19.35 Pras. dziennik radj. z Warszawy, kom. meteorlo. z Warszawy, program na dzień nast. oraz retransm. ze stacyj zagr. (do godz. 24.00).

Sprawa o podstępną upadłość.

Wyrok zapadnie w dniu dzisiejszym.

Kurator upadłości Toni Frenklowej, posiadającej skład manufaktury przy ul. Cegielnianej Nr. 38, w swem sprawozdaniu, złożonem prokuratorowi w lutym b. r., zarzucił p. F. ukrycie znacznej ilości towarów i następnie sprzedaż poniżej cen kosztu, operowanie wekslami grzecznościowemi, lub akceptami, których żyranci byli pozbawieni wszelkiej zdolności płatniczej.

Na tej podstawie zostało wszczęte śledztwo

o podstępne bankructwo.

Władze ustaliły, iż Frenklowej ogłoszono upadłość na żądanie łódzkiej spółki akcyjnej Józef Richter, która od kilku lat z właścicielką składu manufaktury utrzymywała stosunki handlowe.

Od września ub. roku właścicielka składu poczęła płacić za towary wspomnianej firmie wekslami, których żyranci i wystawcy byli

majątkowo nieodpowiedzialni).

Jeden z pracowników firmy Richter, p. Karol Howotka oświadczył nawet, iż Frenklowa

korzystał z usług zawodowego żebraka, Margulisa,

który jej podpisywał akcepty.

Gdy w grudniu ubiegłego roku p. Frenklowa przestała wykupywać weksle, firma Richter, chcąc uratować swą należność w kwocie 40 tysięcy złotych, próbowała zawrzeć z nią

układ polubowny.

Pertraktacje w tej sprawie nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Pewnego dnia firma Richter wysłała do składu Frenklowej kilku swych pracowników, którzy dokonali spisu towarów nabytych u ich chlebodawców War tość tych towarów wyniosła w przybliżeniu 14 tysięcy złotych.

W dwa dni później Toni Frenklowej ogłoszono upadłość.

Przy opieczętowaniu składu

nie znaleziono już w nim towarów,

nabytych w firmie Richter.

Władze ustaliły, iż towary te Frenklowa odesłała Naftalemu Pinczewskiemu i Wolfowi Bermanowi.

W rezultacie pociągnięto do odpowiedzialności Frenklową, kierownika jej składu Berka Fajnkinda oraz Pinczewskiego i Bermana.

Wczoraj stanęli oni przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę te rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Wileckiego i Kurczyńskiego. Oskarżał prokurator Nikitienko.

Frenklowa na sprawie nie przyznała się do winy. Twierdziła ona przedewszystkiem, iż sama bardzo mało interesowała się składem, powierzając wszystko swemu pracownikowi, Fajnkindowi.

Fainkind tłumaczył się, iż odesłał towar Pinczewskiemu i Bermanowi, gdyż ci poczynili u niego zamówienie.

Pozostali oskarżeni nie przyznali się do współudziału w ukryciu towarów.

Sąd, po zbadaniu świadków, sprawę odroczył.

Wyrok zapadnie w dniu dzisiejszym.

Awantury w restauracji „Empire”

znalazły swój epilog w sali sądowej.

Zamknięty już dość dawno bar „Empire“ przy ulicy Sienkiewicza 40 w grudniu ubiegłego roku był widownią krwawych awantur. Któregoś wieczoru w restauracji tej został ranny nożem twamwajarz, Jan Konopka.

Następnej nocy do „Empire“ przybyli Jan Rogalski (pseudonim „Kirgiz“), Włodzimierz Wojewódzki (pseudonim „Siwek“), Józef Pietrzykowski i czwarty jakiś mężczyzna o nieustalonem dotychczas nazwisku. Zajęli oni lożę i zażądali piwa.

Ów tajemniczy jegomość po paru chwilach zwrócił się do córki właścicielki lokalu, p. Wiery Szymaniakówny, oświadczając, iż żąda 3000 złotych odszkodowania za pobicie Konopki i w razie jeśli nie otrzyma tej sumy, zabije dziewczynę i jej matkę.

P. Szymaniakówna uciekła. Awantura poczęła przybierać coraz gwałtowniejszy charakter i trwała do godziny 10-ej rano, dopóki do lokalu nie wkroczyła policja. Pobici zostali właścicielka baru, jeden z kelnerów i kucharz. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia aresztowani zostali: Rogalski, Wojewódzki i Pietrzykowski. Czwartego ich towarzysza nie ujęto, gdyż zdołał się ulotnić przed przybyciem policji.

Rogalski, Wojewódzki i Pietrzykowski w dniu wczorajszym stanęli przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Wileckiego i Kurczyńskiego.

Oskarżał prokurator Nikitenko.

Oskarżeni na sprawie twierdzili, iż jedynym winowajcą był ich przypadkowy znajomy, którego nazwiska nawet nie znali. Zeznania świadków brzmiały przeważnie na ich korzyść.

Sąd, po wysłuchaniu stron, wyniósł wyrok, mocą którego Pitrzykowski, Rogalski i Wojewódzki zostali skazani po 10 dni aresztu za zakłócenie spokoju.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

REWIZJE I ARESZTOWANIA CZŁONKÓW PPS CKW.

W związku z rozpowszechnianiem w Tomaszowie odezw o treści obrażającej osobę Marszałka Piłsudskiego, policja przeprowadziła nocy wczorajszej rewizje u wszystkich tutejszych przywódców PPS CKW. Skutkiem znalezienia kompromitujących dowodów rzeczowych aresztowano kilka osób, które też zostały zaraz zwolnione. Zatrzymano jedynie niejakiego Ślidzińskiego, podejrzanego o prowadzenie antyrządowej propagandy.

KRWAWY WIEC PRZEDWYBORCZY

Wiec urządzony w sobotę przez lewicę socjalistyczną (5) byłby się tragicznie zakończył, żeby nie energiczna i silna postawa policji.

Podczas przemówienia prelegenta z Piotrkowa radnego p. Malca zawrzała walka między organizatorami wiecu a komunistami, w wyniku której kilku komunistom udało się dotrzeć do mównicy i zadali mu kilka ciosów nożem w plecy i głowę. Ciosy wymierzone do przewodniczącego p. Kogana chybiły i pocięły mu tylko palto.

Wiec ten został przez policję rozwiązany, która też kilku napastników aresztowała.

Kronika radjowa.

—o—

KONCERT POŚWIĘCONY ŁOTEWSKIM KOMPOZYCJOM.

Z okazji narodowego święta łotewskiego odbędzie się dziś, we wtorek, dn. 18 listopada, koncert poświęcony łotewskim kompozycjom.

Najciekawszą stroną muzyki łotewskiej jest dawna kultura pieśniarska i szczególnie chóralna. Ale i symfoniczna strona przedstawia dziś obraz czynnego ożywienia.

Poznamy utwór J. Wihtola, który wraz z niedawno zmarłym A. Jurianisem, oznaczał na początku bieżącego stulecia nową erę w muzyce łotewskiej.

Po nich przyszli Darzin i Madin, również w programie tego wieczoru reprezentowani i najmłodszy z nich A. Abele.

„CZTERY TYSIĄCE LAT TEMU W AZJI MNIEJSZEJ“.

Dziś, we wtorek, dnia 18 listopada zasiądzie przed mikrofonem krakowskim profesor uniwersytetu dr. Helena Willman - Grabowska, aby wygłosić odczyt p. t. „Cztery tysiące lat temu w Azji Mniejszej“.

Prelegentka zajmuje wybitne stanowisko wśród naukowych znawców języka i historji Wschodu, w pierwszym rzędzie Indyj, i jest czynną polką specjalistką w dziedzinie sanskrytu, a może jedyną wogóle taką kobietą na świecie.

Na uniwersytet krakowski powołaną została z Paryża, gdzie przez kilka lat wykładała sanskryt w Sorbonie.

Niezwykle ciekawy ten odczyt stacji krakowskiej transmitowany będzie przez wszystkie rozgłośnie polskie.

„DOMEK TRZECH DZIEWCZĄT“.

W nadchodzący poniedziałek, dnia 24 listopada nadana zostanie z Warszawy prześliczna operetka p. t. „Domek trzech dziewcząt“.

Muzykę w tej operetce stanowią wyłącznie pieśni F. Schuberta, zebrane i opracowane przez H. Herte. Treść zaczerpnięta jest z życia Schuberta.

Dwóch przyjaciół Franciszek Schubert i Franciszek Shober kocha się w pięknej Hanusi. Tożsamość inicjałów przyjaciół sprawia, że sytuacja się gmatwa, żaden z nich nie wie, którego wybrało serce Hanusi.

Wreszcie wyjaśnia się, że wzajemnością cieszy się młody i przystojny Schober, Schubertowi zaś na pociechę zostają tylko jego pieśni.

Treść tej operetki pełna poezji i najżywszych uczuć radjofonizowała Michalina Makowiecka.

Rolę Schuberta odtworzy Aleksander Wasiel, Schobera — Wiktor Bregy. Hanusią zaś będzie Halina Sawicka.

W innych rolach wystąpią p. Dorota Gutowska (1 występ w radjooperetce) oraz p. Mankiewiczówna i p. J. Brodnicki.

Dyrygować będzie p. Wacław Elszyk.

„Domek trzech dziewcząt“ w wyżej wymienionej obsadzie niewątpliwie obudzi żywe zainteresowanie radjosłuchaczów.

„NIE DAMY POGRZEŚĆ MOWY“!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą“, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

W sprawie zapobiegawczej firmy Bracia Rein, jawna spółka handlowa, w Poznaniu, Stary Rynek 90, celem uzupełniającego ustalenia listy wierzycieli jest po myśli art. 43 rozporządzenia o zapobieganiu upadłości — Dz. Ust. R. P. Nr. 27, poz. 244 — wyznaczony dodatkowy termin sprawdzenia wierzytelności na dzień

28 listopada 1930 r. od godz. 10 do 12

w lokalu powyższej firmy w Poznaniu, Stary Rynek 90 I p. Wszystkich posiadaczy weksli, które sa wystawione, akceptowane, indosowane lub poreczone przez wspomniana firmę, wzywa się, by na powyższym terminie zgłosili swoje pretensje. Po tym terminie, nie później jednak, jak w ciagu następnych 3 miesięcy, na listę będą mogli być wciagnięci tylko ci wierzyciele, którzy udowodnia, że nie zgłosili swoich pretensyj w oznaczonym terminie z przyczyn ważnych a od nich niezależnych. Uzupełniona lista wierzycieli bedzie wyłożona w Sadzie Powiatowym w Poznaniu, pokój nr. 25, od dnia 6 grudnia 1930 r. Od daty wyłożenia listy wierzyciele nowo wciagnięci moga zaskarżyć w terminie siedmiodniowym postanowienia nadzorców sadowych co do wciagnięcia lub odmowy wciagnięcia wierzytelności na listę do wymienionego Sadu, który spór ostatecznie rozstrzyga.

Poznań, dnia 10 listopada 1930 r.

Nadzorcy sadowi:
(—) Teodor Abel
(—) Feliks Biedziński.

W sprawie zapobiegawczej firmy Bracia M. i M. Kon i S-ka, jawna spółka handlowa w Poznaniu, ul. Wożna Nr. 10, celem uzupełniającego ustalenia listy wierzycieli jest po myśli art. 43 rozporządzenia o zapobieganiu upadłości — Dz. Ust. R. P. Nr. 27 poz. 244 — wyznaczony dodatkowy termin sprawdzenia wierzytelności na dzień

2 grudnia 1930 r. od godz. 10 do 12

w lokalu pp. adwokatów Scheitzy i Nowaka w Poznaniu, ul. Kramarska 19/20, II p. Wszystkich posiadaczy weksli, które są wystawione, akceptowane, indosowane lub poręczone przez wspomnianą firmę, wzywa się, by w powyższym terminie zgłosili swoje pretensje. Po tym terminie, nie później jednak, jak w ciągu następnych 3-ch miesięcy, na listę będą mogli być wciągnięci tylko ci wierzyciele, którzy udowodnią, że nie zgłosili swoich pretensyj w oznaczonym terminie z przyczyn ważnych a od nich niezależnych. Uzupełniona lista wierzycieli będzie wyłożona w Sądzie Powiatowym w Poznaniu, pokój Nr. 25, od dnia 10 grudnia 1930 roku. Od daty wyłożenia listy wierzyciele nowowciągnięci mogą zaskarżyć w terminie siedmiodniowym postanowienia nadzorców sądowych co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę do wymienionego Sądu, który spór ostatecznie rozstrzyga.

Poznań, dnia 10 listopada 1930 r.

Nadzorcy sadowi:
(—) JÓZEF WEINBERG
(—) FELIKS BIEDZIŃSKI

KINO-TEATR
„Przedwiośnie"



Żeromskiego 74, róg Kopernika

Dziś premjera!

Prześlicznty film miłości z puszczy węgierskiej. Wzruszający do głębi dramat dziewczęcia wiejskiego, zakochanego w dziarskim wojaku p. t.

„MELODJA SERC"

Najnowsze arcydzieło kierownika produkcji Eryka Pomera. — W rolach głównych: czarująca **Dita Parlo** i fołazerski amant **Willi Fritsch**

Orkiestra symfoniczna pod kier. p. A. Czudnowskiego. — Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł., w niedziele i święta o godz. 2 po poł. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. — Ceny miejsc: I m. 1.25 gr., II m. 90 gr., III m. 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr. Bilety ulgowe w soboty, niedziele i święta nieważne. Dojazd tramwajami: 5 6 8, 9 i 16

W sobotę, 22-go listopada o godz. 12-ej i w niedzielę 23-go listopada o godz. 11-ej rano PORANKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY, odegrany będzie arcywesoły film p. t. „DJABELSKA PRZEŁĘCZ". W roli głównej Ken Maynard. — Ceny miejsc: dla dzieci 20 gr., dla dorosłych 50 gr.

Następny program: „KATARZYNA I" W rolach głównych: Lili Dagower i Dymitry Smirnow.

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermią. Elektroterapja.
Południowa 28 — tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—9 wiecz.
W niedziele od 9—1. pp.
Dla niezamożnych **ceny lecznic.**

Dr. med.
S. Kantor
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
H. Lubicz
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 43
telefon 141—32
Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8, w niedzielę i święta od 9—1. Dla Pań oddzielna poczekalnia

DR. MED.
H. Borzekowska
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERJA
powróciła.
GDAŃSKA 44, tel. 185-88 od 5—7

ZOSTAŁA OTWARTA
LECZNICA
chorób oczu
ze stałemi łóżkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90, tel 221-72.
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących od 9—1 i od 4—7½.

DR. MED.
P. MARKOWICZOWA
Chor. skórne i weneryczne
KOSMETYKA LEKARSKA
przeprowadziła się na ul.
ZAWADZKA 14, tel. 165-35,
przyjmuje od 9—11 i od 2—8 wiecz.

Dr. med.
J. M. Barciński
rentgenolog
Zakład rentgenowski leczniczy i rozpoznawczy. Zdjęcia i prześwietlenia rentgenowskie również w mieszkaniu własnem pacjenta.
Przyjm. godz. 5—8.
ul. 11-go Listopada 20. tel. 214-50.

Primeros
PREZERWATYWY

„Czystość"
Piotrkowska 44. telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

Dr. med.
I. Rozenfeld
chor. uszu, gardła i nosa
ul. Żeromskiego 29, tel. 168-25
godz. 3—5.

Niebywała okazja!
Z likwidującego się przedsiębiorstwa jest do sprzedania
KILKA MASZYN DO PISANIA
w stanie doskonałym, po niebywale niskiej cenie.
Sprzedaż tylko dziś i jutro od 11 — 1 w południe, ul. Przejazd 19, m. 7.

Opalograf
(powielacz) prawie nowy okazyjnie tanio do sprzedania. Do obejrzenia w biurze „INFORMATOR", ul. Piotrkowska Nr. 110, godz. 9 rano do 8 wiecz.

Dywany perskie
Kupujcie na dogodnych warunkach
bezpośrednio w firmie
ALI-BEY
(z Konstantynopola)
ul. Zawadzka 10, I p. m. 4
Telefon 155-77
Ceny bezkonkurencyjne.

AMATORZY!
którzy chcą tanim kosztem zbudować RADJO - odbiornik z lampą ekranowaną (ostatnie słowo radjotechniki) o dużym zasięgu (do 60 stacyj) eliminujący łódzką stację, mogą nabyć gotowe części składowe
TYLKO ZA 250 ZŁ.
łącznie z cewkami, transformatorem i t. d. Schematy, próba i wskazówki bezpłatnie.
POLSKIE RADJO
Krzyżanowski
Andrzeja Nr. 4.

Polisy Amerykańskie!
Przyjmowanie nowych polis Tow. „Equitable" przedłuża się do 5 grudnia. Polisy, które będą zgłoszone Towarzystwu przez mego adwokata do 1 stycznia, będą mogły korzystać z lepszych warunków likwidacji.
Sz. Goldman, Wschodnia 36, od godz. 4—6.

7-mio pokojowe
mieszkanie w centrum miasta, idealne dla lecznicy lub szkoły, nadające się również dla prywatnego mieszkania czy interesu, do wynajęcia. Oferty sub „7 b." do administracji.

Pokój lub 2 pokoje
wprost od gospodarza, na Piotrkowskiej, potrzebny, płacę zgóry za rok. Oferty sub „Pokój" do admin. „Republiki".

Do akt Nr. 1521 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Brzezinach, **Wacław Koszelik**, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Brzezinach, przy ul. Mickiewicza, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Przemysłu Konfekcyjnego i składających się z pięćdziesięciu garniturów, oszacowanych na sumę zł. 900.
Brzeziny, dnia 14 listopada 1930 r.
Komornik: W. KOSZELIK.

Do akt Nr 1043 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Jan Rzymowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 listopada 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 75 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Gustaw Werczycki Spadk." i składających się z maszyn farbiarskich i wykończalniczych, wozu dwuch bryk, oszacowanych na sumę zł. 2675.
Łódź, dnia 7 listopada 1930 r.
Komornik: J. RZYMOWSKI.

DRZEWKA
Najrozmaitsze najlepiej sadzić jesienią poleca
Zakład Ogrodniczy, Leon Kołaczkowski, senior.
Przędzialniana 86. Róże w wielkim wyborze.

BIURKO
amerykańskie
w b. dobrym stanie, dębowe Libawskie (żaluzjowe) do sprzedania. Wiadomość w administracji.

Samochód
Chrysler, 70 HP, torpedo, w wyśmienitym stanie
DO SPRZEDANIA.
Wiadomość w administracji „Republiki".

Dr. med.
W. Balicka
Sienkiewicza 95
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7—8.

NA WYPŁATĘ
Palta
damskie, męskie i dz.
Swetry
Obuwie
Boty i Kalosze
Zgierkowska № 37
III w., I p.

Ekspedjent - dekorator
pierwszorzędna siła poszukuje stałej posady w branży towarów modnych lub konfekcji. Łaskawe zgłoszenia pod „Krakowianin" do adm.

Miód
pszczelny, leczniczy prawdziwy pod gwarancją w blaszankach **5 kg. 16 zł. 10 kg. 31 zł. 20 kg. 61 zł.**
wysyła za pobraniem poczt.
JAN SNIEG
Jastrzębowo, poczta Denysów 1
Opłatę poczt. ponosi Odbiorca.

Kupno i sprzedaż

„LEICA" — aparat fotogr. używany, lecz w dobrym stanie okazyjnie kupię. Łask. oferty sub „Leica" z podaniem ceny do adm.

RADJOAPARATY i częśc. detektory komplet od 25 zł „Radiola". Piotrkowska 88 tel 105-34 Najtaniej bo w podwórzu

PIANINO zagraniczne sprzedam. Wiadomość: ul. Wólczańska Nr. 129, skład farb tel. 162-64. 18

PIANINO „Schrödera" koncertowe 7 i 1/4 oktawy, prawie nowe sprzedam. Oferty pod „Pianino" do administracji 18

SPRZEDAM: 20 maszyn tkackich w tem 16 maszyn 36 cmt., 2 z żakardami, 2 rewolwerowe, oraz wszystkie pomocnicze części. Lipowa 56, m. 14. Zastać można od godz. 13—15. 18

KUPIĘ kamerę lub projektor używany. Pathe - Baby. Oferty sub „Kino".

SKŁAD apteczny okazyjnie w śródmieściu na dogodnych warunkach do sprzedania. Oferty sub „Egzystencja".

BIAŁE łóżko dziecinne (do 12 lat) w dobrym stanie tanio do sprzedania. Cegielniana 7, m. 7.

Lokale

DUŻY pokój z balkonem dla małżeństwa ewent. na biuro do wynajęcia. Telefon do dyspozycji. Wiadomość: tel. 156-02. 30

SŁONECZNY pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Lipowa 25, m. 12.

SŁONECZNY pokój dla inteligentnej osoby do wynajęcia. Mielczarskiego (Szkolna) 17, m. 10. 18

3 POKOJE, przedpokój, kuchnia dwa wejścia, służbowy, kapielowy, gaz, elektryczność do odstąpienia. Zawadzka 9. Dozorca wskaże. 19

POKÓJ dwuokienny, umeblowany lub bez, frontowy do wynajęcia. Piłsudskiego 29, m. 3. 18

POKÓJ umeblowany z osob. wejściem od zaraz do wynajęcia. Kilińskiego 118, 1 wejśc., mieszk. 10.

POKÓJ do wynajęcia umeblowany dla 1 osoby lub małżeństwa. Piotrkowska 112, m. 5.

MIESZKANIE 5-cio pokojowe z wszelkiemi wygodami w śródmieściu zaraz do odstąpienia. Wiadomość w administracji. 19

POKÓJ umeblowany zaraz do wynajęcia. Kilińskiego 46 III front, m. 11, róg Narutowicza.

POKÓJ elegancko umeblowany, słoneczny, frontowy do wynajęcia. 6-go Sierpnia 7, 3 piętro front, od 2—5 pp.

MIESZKANIE 5—6 pokojowe, słoneczne na pierwszem piętrze, do wynajęcia Telefon 141-55. 23

POKÓJ z meblami lub bez do wynajęcia. Cegielniana 57, m. 41.

POKÓJ umeblowany z wygodami jednemu lub dwum panom z nieskrępującem wejściem odnajmę. Ryzenberg. Zawadzka 49.

POKÓJ do wynajęcia. Południowa 31, fr. 2 p. m. 6.

CENTRUM biuro, umeblowane z telefonem do oddania, również pokój Piotrkowska 62, front II p. m. 8.

FRONTOWE 3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami w starym domu w pobliżu Sądu Okręgowego zaraz do oddania. Pośrednicy wykluczeni. Oferty „Słoneczne 40" do „Republiki".

2 SŁONECZNE pokoje do wynajęcia, razem lub oddzielnie z telefonem. Piotrkowska 81, m. 33, I piętro.

ODNAJMĘ pokój umeblowany, słoneczny, wejście nieskrępujące. Telef. 189-39. Przejazd 55, m. 9

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żurawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 30

ZDOLNA biuralistka poszukuje za skromnem wynagrodzeniem posady biurowej. Włada polskim i niemieckim w słowie i piśmie pisze na maszynie. Posiada pierwszorzędne referencje. Oferty sub „2111". 30

POTRZEBNY inteligentny swat izraelita. Zgłoszenia sub „P. H."

WYCHOWAWCZYNI - freblanka ze znajomością muzyki i kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Of. sub „Wychowawczyni".

15—20 ZŁ. DZIENNIE zarobić mogą wymowni agenci przy przyjmowaniu zamówień na portrety. Zgłoszenia do zakładu „Vesta", Łódź, Kilińskiego 86.

SIATKARKI potrzebne od zaraz. Wiadomość Cegielniana 60, Korn.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki, niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37

DONNE leçons de français: conversation, litterature, cours de maturite. 52, rue Sienkiewicza, appartement 36.

ABSOLWENTKA konserwatorjum rosyjskiego udziela lekcji gry fortepianowej. Adr.: Al. Kościuszki 32, parter, A. Frenklowa, 10—11, 3—5 pp. 20

MISS MARY gives English, French and German lessons. Traugutta Nr. 2, 1 fr.

KOMPLET dla dzieci przed i popołudniowy S. Janowskiej i N. Rangiewicz. Zapisy 11—12 i 4—6. Aleja 1 Maja 3, m. 2.

Rozmaite

RADJO Pogotowie, wł. Nachumow Pomorska 20, tel. 183-40, wszelkie zlecenia do 9 w. oraz w święta. Budowa, ładowanie, wypożyczanie, baterje, eliminatory, części.

NINIEJSZEM przepraszam pana Głogowskiego, kierownika szkoły powszechnej za mój nietakt w stosunku do niego. Lichtenberg.

CEROWNIA artystyczna reperuje wszelkie dywany, garderobę damską i męską, firanki etc. Tkalnia sztuczna, Piotrkowska 92, parter, lewa oficyna.

TKALNIĘ mech. jedwabiu wzg. same warsztaty poszukuję objąć w dzierżawę. Of. pod „O. U." do adm. niniejszego pisma. 25

Zagubione dokum.

LEWICKI Roman, Braterska 22, zgubił kartę zwolnienia Kat. E., roczn. 1902. 20

KSIĄŻKĘ wojskową wydaną przez P. K. U. Grodzisk na nazwisko Leona Osiała zagubiłem. Adres Leon Osiał, parowozownia, Kutno. 20

ICEK BORUCH Strykowski zagubił zaświadczenie od rejestracji rocznika 1910, wydane przez PKU Zelów.

ZAGUBIONO 2 kwity inkasowe wydane przez Bank Sp. Zar. w Łodzi dnia 3. 11 — 30 za Nr. 26394, na zł. 508, pł. 7. 11. W-wa i 5. 11 Nr. 27014, zł. 100, pł. 9. 11 Łódź. Powyższe kwity unieważnia się. H. Cynamon.

Osłabienie, błednicę leczy Hemogen oryginalny tylko z firmą Klawe

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49, Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1-22-14. Tel. Redakcji: 1.27-21, 1.36-13, 1.36-14, 1 89-00. Tłocznia: 1-80-80.

Prenumerata „II. Republiki"
ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł 5,60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6,50 zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR. 1-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika", sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.